

Uroczysta wojewódzka akademie dla uczczenia 50 rocznicy powstania KPP i 20 rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego

Życie potwierdziło słuszność myśli ideowej i politycznej PZPR

Wczoraj w hali „Wisły” w Krakowie odbyła się uroczysta akademie wojewódzka poświęcona 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Polski i 20-leciu zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

Dekoracja hali — to trzy czerwone sztandary a na każdym z nich data: 1918 — rok powstania KPP, 1948 — rok zjednoczenia i 1968 — rok bieżący pół wieku od narodzin KPP, 20 lat od zjednoczenia. Obok portret towarzysza Gomułki i napis: PZPR godnie kontynuuje rewolucyjną tradycję i proletariatu SDKPIL, PPS-Lewicy, KPP, PPR i lewicowego nurtu PPS.

W prezydium i na sali obecni starzy, wypróbowani w bojach towarzysze weterani walk i zwycięstwa klasy robotniczej, przedstawiciele partii politycznych, organizacji masowych i młodzieżowych, przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, delegacje instytucji i zakładów pracy. M. in. miejsca w prezydium zajęli: I sekretarz KW PZPR Czesław Domagała, oraz sekretarze KW PZPR Jerzy Pekała, Andrzej Czyż, Andrzej Kozanecki, członkowie Egzekutywy KW — Józef Nagórzański, Mieczysław Nowak, Stanisław Szył, Tadeusz Wachowski, Jan Wiórkowski, z-ca członka KC PZPR Włodzimierz Euczek. Orkiestra wojskowa gra „Miedzynarodówkę”. Akademie zagają sekretarz KW PZPR A. Kozanecki witając obecnych, a specjalnie serdecznie przybyłego na akademie konsula ZSRR w Krakowie W. Niestierowicza. Następnie prosi o wyciszenie referatu członka KC, I sekretarza KW PZPR w Krakowie Cz. Domagałę.

Omówienie wystąpienia Cz. Domagały zamieszczamy na str. 2.

Po przerwie rozpoczyna się część artystyczna. Jest to program słowo-muzyczny pt. „Zawsze z Partią”. Śpiewa 1000-

Dyskretni policjanci...

LONDYN

Londyńscy policjanci robią się coraz uprzejmiejsi. Ostatnio zakazano im pytać się o wiek zatrzymanych kobiet, nawet jeśli są to tzw. córki Koryntu. Policjanci przechodzą więc specjalne kursy, by wiek dam ustalać „na oko”.

Akcja „Echa” i ZMS

O książeczkach — w Berlinie

Od kilku dni przebywają w Krakowie dziennikarze berliński red. Ursula Ploetz z „Wochenpost” i Wolf Dieter Stolberg z „National — Zeitung”, którzy żywo zainteresowali się naszą akcją fundowania książeczek mieszkaniowych dla sierot z Domów Dziecka. Informacja o akcji dotarła do Berlina drogą pośrednią — jedna z tamtejszych gazet zamieściła artykuł o laureatach „Orderu Uśmiechu”, który — jak Czytelnicy zapewne pamiętają — otrzymała także dziennikarka „Echa Krakowa”, red. Maria Michalik, właśnie za akcję książeczkową. Goście zebrali bogaty materiał informacyjny i fotograficzny, który po powrocie do NRD mają zamiar opublikować w pismach jakie reprezentują.

Ten kolejny dowód zainteresowania — to jeszcze jeden powód do satysfakcji i dalsza zachęta do kontynuacji rozpoczętej przez nas trzy lata temu — akcji. (xy)

osobowy chór młodzieży szkolnej ze szkół Starego Miasta nr 9, 14, 22, VI i XIII Liceum, ze szkół Grzegórzeck nr 114 i VIII Liceum oraz MDK przy ul. Józefa i MDK z Tarnowa. Dyrygują kolejno czterej dyrygenci: Z. Toffel, E. Gorskow, I. Palefa, J. Stach. Dziewczęta mają wszystkie ciemne spódniczki, białe bluzki i czerwone chusty na szyi, chłopcy ubrani na ciemno. Zaczynają „Czerwonym sztandarem”. Efekt olbrzymi. Śpiewają pięknie pieśni drogie sercu każdego Polaka: mazur kajdaniarski ze słowami Waryńskiego, popularna melodia „Oka”, „Miliony rąk”, pieśń

„Sztandary V Zjazdu”, wreszcie „Ukochany kraj” z melodią Sygietyńskiego, pieśń znaną na całym świecie bo od niej rozpoczyna występy „Mazowsze”.

Pomiędzy pieśniami — wiersze. Recytują Irena Jun, Barbara Bossak, Leszek Herdegen, Tadeusz Wiudarski. Rozbrzmiewają niezapomniane, wspaniałe rytmiczne strofy poematu Majakowskiego o partii, wiersze Nerudy, cud poezji Gałczyńskiego, wiersze Putramenta i wielu innych autorów. Piękne strofy o walce, miłości, nienawiści, wierności, strofy bliskie i pełne treści.

Ten znakomity program, nagrodzony gorącymi oklaskami słuchaczy przygotowali reżyserstwo Irena Jun i Jerzy Nowak, a skomplikowanymi zagadnieniami organizacyjnymi zajęli się: MDK ze Starego Miasta oraz Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Stare Miasto pod patronatem Kuratorium. (bz)

DLA UCZCZENIA XXV-LECIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

Konkurs plastyczny dla żołnierzy rozstrzygnięty

Nagrodę „Echa Krakowa” zdobył st. szeregowiec R. Marek
Nagrodę dowódcy Garnizonu Krakowskiego — st. szeregowiec F. Kotas

Z okazji XXV rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego redakcja „Echa Krakowa” oraz Garnizonowy Klub Oficerski zorganizowały konkurs dla artystów-amatorów żołnierzy z jednostek wojskowych Garnizonu Krakowskiego. Na konkurs napłynęły 52 prace, w tym 4 rzeźby.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął st. szer. RYSZARD MAREK. Jury wysoko oceniło jego rysunki tuszem o tematyce wojskowej. Ryszardowi Markowi przyznano I nagrodę — kamerę filmową — ufundowaną przez redakcję „Echa Krakowa”.

Drugie miejsce — za rzeźbę wykonaną z gipsu — przypadło st. szer. FRANCISZKOWI KOTASOWI. Otrzymał on nagrodę dowódcy Garnizonu Krakowskiego — radio tranzystorowe.

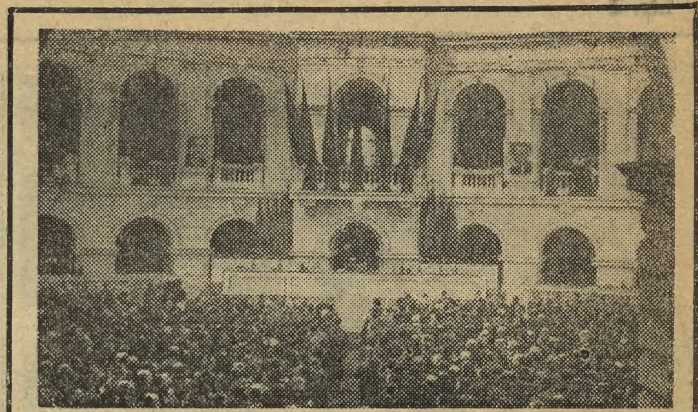
Jury postanowiło przyznać dwie równorzędne trzecie nagrody. Zdobyl je: por. JAN PRZYTUŁA za dwie akwarele „Kwiaty” i „Kościół NMP” oraz mjr WIESŁAW SOBAŃSKI za dwa rysunki „Spadochroniarz” i „Widok krakowski”.

Czwarte miejsce w konkursie zajął bombardier ZENON KAROLAK za rysunki wykonane tuszem. Zdobycy III i IV miejsca otrzymali aparaty fotograficzne — nagrody ufundowane przez Wydział Kultury Prez. RN m. Krakowa i Garnizonowy Klub Oficerski.

Celem naszego konkursu było rozbudzenie większego zainteresowania sztuką plastyczną wśród żołnierzy. Był to pierwszy tego rodzaju konkurs organizowany w Krakowie. A oto wypowiedź członka jury konkursu i zarazem przedstawiciela ZPAP, p. Wacława Perendyka: „Konkurs był bardzo udaną imprezą, którą należałoby powtarzać. O zainteresowaniu konkursem wśród żołnierzy najlepiej świadczy dość duża ilość nadesłanych prac, których twórcami byli amatorzy — ludzie w mundurach wojskowych. Kon-

W USA aresztowano przywódców związkowych za kierowanie strajkiem

W piątek amerykańskie organy bezpieczeństwa uwięziły dwóch przywódców związku zawodowego urzędników państwowych Nowego Jorku — Liana Robertsa oraz Roberta Fullera, którzy skazani zostali na 12 dni aresztu oraz wysoką grzywnę za to, iż kierowali strajkiem murzyńskiego personelu kilku szpitali psychiatrycznych.



Triumf robotniczej jedności

Dziś plac, przy którym stoi gmach Politechniki Warszawskiej, nazywa się Placem Jedności Robotniczej. W pobliżu wznosi się gigantyczna sylwetka nowoczesnego domu Akademickiego, zwanego „Riwiera”, obok przebiegają ruchliwe arterie stolicy.

Wtedy na przedce odbudowywanej przez warszawskich robotników gmach był wyspą w morzu ruin, przyładkiem wielkiej nadziei. Na nią skierowane były oczy całej Polski — ludzi w pełni przekonanych do „nowego”, jakie przyniosł Manifest Lipcowy, i ludzi, których nieufność czy obalamowanie polityczne trzeba było stopniowo, dzień za dniem przelamywać.

15 grudnia 1948 roku wypełnił gmach Politechniki delegaci najliczniejszych i najsilniejszych partii politycznych kraju reprezentujących polski ruch robotniczy: PPR i PPS. Dojrzałsi do doświadczenia trzydziestu lat od pierwszego zjednoczenia, którego rezultatem były narodziny KPP, dojrzałsi ideowo, politycznie, mając w pamięci koszmar wojny, a w dłoniach i w sercach niepowtarzalny entuzjazm budowania ludowej ojczyzny, postanowili odtąd pojsć pod jednym sztandarem, pod sztandarem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Już nie do walki o prawa ludu, już nie do walki z fabrykantami i dziedzicami, lecz jednak do walki! O nowoczesny przemysł, o nowoczesne rolnictwo, środki na powszechną oświatę i kulturę, o przekształcenie całego społeczeństwa w aktywnych obywateli socjalistycznego państwa.

„Największym zwycięstwem polskiego ruchu robotniczego, odniesionym we własnych szeregach” — określili zjazd zjednoczeniowy towarzysze Wiesław.

Patrząc na to historyczne już dziś wydarzenie z perspektywy lat, możemy dopowiedzieć: był to moment decydujący o powojennych losach całego narodu, którego klasa robotnicza jest produkującą siłą.

Wtedy, w czterdziestym ósmym, potrzeba nam było nie tylko maszyn, cegły i butów; potrzebny był program. Taki właśnie program odpowiadałaj żywym dążeniom Polaków nakreśliła Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w pamiętnych dniach grudnia sprzed dwudziestu lat. m. wil.

Cenne dewizy za karpackie jelenie

17 myśliwych z NRF, Austrii i Belgii polowało jesienią br. w Bieszczadach na jelenie karpackie. Odrzeliłi oni 20 jeleni. Dwa spośród nich zakwalifikowane zostały do złotych medali. Ich poroża ważyły 9 kg, 78 dkg i 7 kg, 52 dkg. Myśliwi zapłacili za odstrzał tych zwierząt ok. 540 tys. zł dewizowych.

Zjazd czarnoksiężników

W piątek w Palermo rozpoczęła się zjazd włoskich magików i jasnowidzów. Mają oni zamiar utworzyć własny związek zawodowy, ustalić godziny pracy, place, o mówić problemy zapewnienia pomocy lekarskiej. Chcą opracować kodeks etyki zawodowej. Włoscy magicy i jasnowidzowie noszą się z zamiarem założenia akademii sztuki okultystycznej.

Cena 50 gr



ROK XXIII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 294 (7253)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 14, niedziela 15 grudnia 1968 r.

Agresywne plany izraelskiej soldateski

zagroženiem dla pokoju na Bliskim Wschodzie

Listy Jordanii i Syrii do sekretarza generalnego ONZ

NOWY JORK
W ONZ opublikowane zostały listy przedstawicieli państw arabskich do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, w których przedstawione są nowe dowody ekspansywnych zamiarów izraelskiej soldateski na Bliskim Wschodzie.

Stały przedstawiciel Syrii przy ONZ, Georges Tome stwierdza, że 2 grudnia izraelska agencja telegraficzna w

Tel Awiwie podała do wiadomości, że do 1973 roku na Wzgórzach Golan leżących na okupowanym terytorium Syrii, Izrael zamierza stworzyć 25 swych osad, w których ludność liczyłaby przeciętnie po około 12 tys. Obecnie na Wzgórzach Golan istnieje już 10 takich osiedli izraelskich. Podobne plany — stwierdza Tome, są jeszcze jednym dowodem świadczącym o zamiarach Izraela prowadzenia ekspansywnej polityki zmierzającej do skolonizowania okupowanych terytoriów Syrii i innych państw arabskich. Te plany sprzeczne są z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego i stanowią bezpośrednie zagrożenie dla pokoju na Bliskim Wschodzie.

Stały przedstawiciel Jordanii przy ONZ, El-Farra zwraca uwagę sekretarza generalnego na to, że stałe gwałcenie przez Izrael porozumienia o wstrzymaniu ognia, okrucieństwa, których dopuszczają się agresorzy na okupowanych terytoriach arabskich są poważnym naruszeniem zasad Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, której 20 rocznica podpisania obchodzona jest obecnie.

Z ostatniej chwili

Sukces piłkarzy polskich w Santiago

Przebywający na tournée w Ameryce Południowej polscy piłkarze zajęli pierwsze miejsce w turnieju piłkarskim rozegranym w stolicy Chile. W decydującym meczu pokonali oni jedenastkę Uniwersytetu Catholica 1:0 (0:0).

W Dolinie Jordanu

Bitwa partyzantów z żołnierzami izraelskimi

KAIR
W Ammanie opublikowano komunikat palestyńskiego frontu wyzwolenia o bitwie, jaką partyzanci arabscy stoczyli z izraelskimi jednostkami wojskowymi w północnej części okupowanej doliny jordańskiej. Jedną z ciężarówek izraelskiego konwoju samochodowego najechała na mine podłożoną przez partyzantów. Po eksplozji doszło do bitwy między silnie uzbrojonym oddziałem partyzanckim a żołnierzami izraelskimi. Wojska okupacyjne znalazły się w defensywie i zmuszone były wezwać na pomoc lotnictwo.

Ze świata

PREZYDENT Giuseppe Saragat zaprzysiął w piątek 27 członków nowego włoskiego rządu koalicyjnego, który został sformowany po trwającym 6 miesięcy kryzysie politycznym.

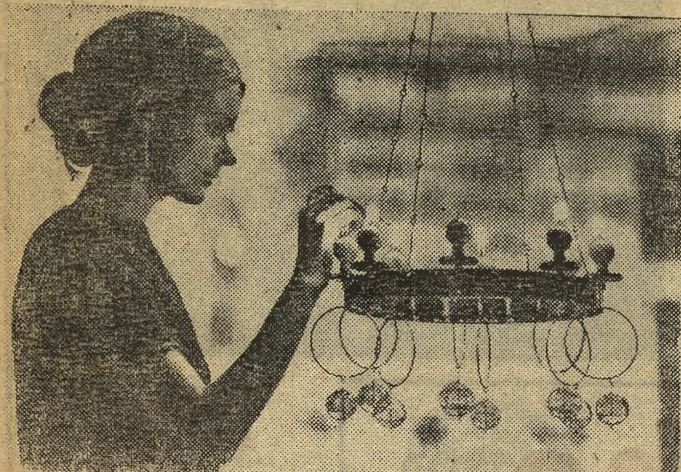
BUDŻET PAŃSTWOWY ZSRR na rok 1969 został w dniu 13 grudnia uchwalony jednomyślnie przez Radę Najwyższą ZSRR.

W PIĄTEK odbyła się w Moskwie konferencja naukowa, poświęcona 50-leciu powstania KPP i 20-leciu zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce.

BERLIŃSKI SĄD MIEJSKI skazał na karę śmierci hitlerowskiego zbrodniarza Kurta Wacholtza, który dopuścił się ciężkich zbrodni wojennych przeciw ludzkości w okresie drugiej wojny światowej.

4 OKRETY RADZIECKIE pod dowództwem kpt. Mierzłakowa udały się z wizytą przyjaźni do Tanzanii. Przybędą one do portu Dar-es-Salam w dniu 16 grudnia.

PREZYDENT-ELEKT Wenezueli — Rafael Caldera oświadczył, iż jego rząd byłby skłonny nawiązać ponownie stosunki z Kubą.



Kamieniem węgielnym naszych sukcesów rękoią powodzenia w walce o Polskę socjalistyczną jest zwycięstwo idei jedności rewolucyjnego ruchu robotniczego

Skrót przemówienia I sekretarza KW PZPR w Krakowie Czesława Domagały na akademii wojewódzkiej z okazji 50-lecia KPP i 20-lecia zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce

V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przejdzie do historii naszego narodu i międzynarodowego ruchu robotniczego, jako wydarzenie, którego waga i znaczenie daleko wykracza poza ramy wewnętrznej działalności naszej partii.

Nie jest to dziełem przypadku. Wyjątkowa pozycja i niezaprzeczalny autorytet PZPR w ruchu komunistycznym jest następstwem konsekwentnego, rewolucyjnego nurtu ideowo-politycznego, który charakteryzował program i działalność naszej partii od pierwszych dni jej istnienia.

50 lat minęło od chwili, kiedy w listopadzie 1918 roku, po przeszło 120 latach niewoli, naród polski odzyskał niepodległość. Był to wynik procesu, którego głównym czynnikiem napędowym była, przygotowana i kierowana przez Lenina, Wielka Rewolucja Socjalistyczna.

Odzyskanie niepodległości stworzyło w klasie robotniczej nieporównanie korzystniejsze warunki walki o wyzwolenie społeczne. Polska budziła się do życia niepodległego w atmosferze wielkiej aktywności sił postępowych i rewolucyjnych, której wyrazem było między innymi powstawanie, inicjowanych przez SDKPiL i PPS-Lewicę, rad delegatów robotniczych.

Brak jedności i siłowości organizacyjne w działalności polskiego ruchu robotniczego, zadecydowały i tym razem o klęsce na drodze wyzwolenia mas pracujących. Dopiero powstanie Komunistycznej Partii Polski zapoczątkowało nowy, pomyślny etap w rozwoju ruchu robotniczego.

Historia Komunistycznej Partii Polski, powstałej w dniu 16 grudnia 1918 roku z połączenia SDKPiL i PPS-Lewicy — to nieodłączna część dziejów polskiej klasy robotniczej i naszego narodu. KPP była jedną partią, która konsekwentnie toczyła walkę o władzę klasy robotniczej.

Od zarania swej działalności KPP stała też konsekwentnie na gruncie internacjonalistycznej solidarności z Krajem pierwszej Rewolucji Socjalistycznej.

W dalszej części referatu, Cz. Domagała przedstawił główne etapy walki KPP na tle ciężkiej doli mas pracują-

cych i postępującej faszystacji Polski.

Doprowadzeni do ostateczności stałym pogarszaniem się warunków bytowych, robotnicy podejmowali akcje strajkowe, które niekiedy przekształcały się w krwawe walki z policją.

W 1923 roku robotnicy Krakowa na przykład wyszli na ulice. Doszło do całodziennej walki, której wynik został oczywiście przesadzony na rzecz fabrykantów i wyzyskiwaczy. Powstanie Krakowskie 1923 roku, aczkolwiek krwawo stłumione przez rząd burżuazji, było jednak przykładem jednolitego frontowego działania klasy robotniczej, potwierdziło zarazem w pełni słusność strategii rewolucyjnej przyjętej na II Zjeździe KPP.

Terror i narastająca faszystacja życia w Polsce, wpływały z kolei na narastanie oporu i coraz bardziej świadomej działalności mas pracujących.

W 1936 roku ruch antyfaszystowski w miastach i osiedlach przemysłowych osiągnął ogromny rozmach. W Krakowie oraz innych miastach rozgorzały krwawe walki. Pierwsza fala strajków rozpoczęła się w Krakowie w lutym i trwała prawie do końca marca 1936 roku. Objęła ona pracowników prawie wszystkich zakładów pracy. Na wieść o krwawej pacyfikacji strajkujących robotników „Semperitum”, w dniu 23 marca ustąpiła praca prawie we wszystkich fabrykach Krakowa. Na ulice miasta wyruszył dwudziestotysięczny pochód, który przekształcił się w olbrzymią manifestację polityczną. Doszło do starcia z sanacyjną policją, które trwały do późnych godzin wieczornych. Poniosło wówczas śmierć 8 robotników a kilkadziesiąt zostało rannych.

Wbrew zamierzeniom sanacyjnych władców wypadki krakowskie nie tylko nie zahamowały procesu umacniania jedności sił robotniczych, ale stały się pamiętną lekcją, wskazującą na konieczność budowania jednolitego frontu klasy robotniczej i wszystkich ugrupowań postępowych.

W latach 1935 i 1936 ukształtowało się jednolite frontowe skrzydło PPS, współdziałające z KPP w organizowaniu akcji politycznych, a przede wszystkim strajków i demonstracji.

Wobec rosnących nastrojów jednolite frontowych w masach robotniczych, wzmacnia się lewica PPS również w Krakow-

skiem. Najbardziej lewicowy Komitet Dzielnicowy PPS-Kraków-Podgórze, wchodzi w stan otwartej walki z prawicową większością OKR PPS. Przedstawiciele tego skrzydła mówią publicznie o potrzebie jednolitego frontu z komunistami, mając poparcie zarówno robotników-komunistów, jak i socjalistów.

Rosło także zrozumienie zagrożenia dla naszego kraju ze strony hitlerowskich Niemiec oraz jego militarnej, politycznej i ekonomicznej słabości. I tym razem inicjatywa przejęcia państwa polskiego na nowe pozycje polityczne i przewartościowania zgnębionej działalności ówczesnego rządu polskiego wyszła od KPP.

Po rozwiązaniu KPP w 1938 roku komuniści polscy nie złożyli broni. Waleczyli w imię interesów klasy robotniczej i narodu polskiego na wszystkich posterunkach, gdziekolwiek się znaleźli. W tragicznym wrześniu brali udział w obronie Warszawy. Przez wszystkie lata okupacji hitlerowskiej walczyli z najeźdźcą, nie szczędząc krwi i własnego życia.

W styczniu 1942 roku nastąpiło połączenie działających w okupowanym kraju, różnych organizacji komunistycznych, w Polską Partię Robotniczą.

PPR, nawiązując do najlepszych tradycji i dorobku KPP, tworząc ujmując wskazania i wytyczne marksizmu-leninizmu w nowej, historycznej sytuacji, wypracowała program nowej Polski, rzeczywiście niepodległej, rządzonej przez lud, związanej z Związkiem Radzieckim, z „siłami socjalizmu na całym świecie — Polski budującej socjalizm.

Wokół tego programu wyzwolenia narodowego i społecznego, w walce o jego urzeczywistnienie, PPR stonowo zespolala patriotyczne siły narodu, we wspólnym, antyfaszystowskim froncie wyzwolenym.

Wielkie i krwawe straty poniosł naród w walce o wyzwolenie — ogromne również ofiary poniosła awangarda ludu polskiego — Polska Partia Robotnicza.

I znowu trzeba tu przypomnieć ogromny wkład do tej walki krakowskich komunistów. IV Obwód Krakowski PPR był przecież największym w strukturze organizacyjnej partii. Wydał on wielu bojowników i organizatorów walki z okupantem, a ich działalność stanowiła ważny odcinek zmagania całego narodu z najeźdźcą. Stanisław Ziąca, Ignacy Fik, Stanisław Szadkowski, Mieczysław Lewiński, Władysław Marchewczyk — to nazwiska mające charakter symbolu, które na zawsze przeszły do historii heroicznych zmagania z faszystowskim najeźdźcą.

Tocząca się walka zbrojna z okupantem, wielkie sukcesy Armii Radzieckiej, świadomośc faktu, że wyzwolenie przyjdzie ze Wschodu a nie z Zachodu, bohaterska postawa PPR i związanych z nią organizacji wojskowych, przyczyniły się do radykalizacji polskiego społeczeństwa. W listopadzie 1943 roku PPR wydała deklarację programową, która była wyrazem nowatorskiej myśli politycznej PPR, zrodzonej w najcięższym dla narodu polskiego okresie i po raz pierwszy, w dziejach polskiego ruchu robotniczego, wiążącej w pełną, logiczną całość zadania walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Dziś z perspektywy blisko 25 lat istnienia i rozwoju Polskiej Ludowej, z całą jasnością widzimy ogromne znaczenie spuścizny ideowo-politycznej KPP w dziejach polskiego ruchu robotniczego, w walce o jedyną słuszną drogę rozwoju naszego narodu. Histo-

ria przyznała rację polskim komunistom.

50 rocznica powstania KPP zbiega się z drugą, doniosłą rocznicą — z dwudziestolecie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, połączenia PPR i PPS w jedną partię — Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Polska Partia Robotnicza, przejmując w całości dorobek, tradycje oraz programowe idee Komunistycznej Partii Polski, konsekwentnie realizowała politykę jednolitego frontu działania klasy robotniczej.

Zjednoczenie PPR i PPS, otworzyło nowy etap w rozwoju naszego kraju, umożliwiło skoncentrowanie całego wysiłku społeczeństwa na realizacji — opracowanego przez partię — programu socjalistycznej industrializacji Polski. Oczywiście plan 6-letni uchwalony na Kongresie Zjednoczeniowym, był programem nie tylko gospodarczym, ale także ideologicznym, politycznym i społeczno-ustrojowym. Był on skonkretyzowaną formą realizacji ideologii partii, ujętą w określone zadania. Był zarazem linią kierunkową polityki partii i wytyczną jej działania.

Kolejny fragment referatu omawia najistotniejsze przemiany gospodarcze i społeczne, jakich dokonano w Polsce Ludowej pod kierownictwem PZPR.

Przewodząc — z pełnym sukcesem — narodowi w budownictwie socjalizmu, PZPR dowiodła, że jest godną spadkobierczynią chlubnych tradycji swych poprzedników.

Obchodząc uroczystości 50-lecie powstania Komunistycznej Partii Polski widzimy wyraźniej i jaśniej niż kiedykolwiek, że kamieniem węgielnym naszych dotychczasowych sukcesów, rękoią powodzenia w realizacji zadań, które sobie stawiamy w walce o Polskę socjalistyczną, stało się zwycięstwo żarliwych, KPP-owskich idei jedności rewolucyjnego ruchu robotniczego w naszym kraju, przypiętowane przed dwudziestu laty aktem narodzin Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Słusność myśli ideowej i politycznej naszej partii w pełni potwierdziło życie. Wspaniałe przemiany i sukcesy, osiągnięte w każdym dniu socjalistycznego budownictwa, są wynikiem mądrego, konsekwentnego działania naszej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, są przedmiotem słusznej patriotycznej dumy całego narodu. Patrzymy w przyszłość z optymizmem. Bliżki jest bowiem dzień całkowitego zwycięstwa, wielkich, porywających idei Marksa, Engelsa, Lenina. Niedaleki jest czas, kiedy na wszystkich krańcach globu zaopoczą zwycięskie sztandary sprawiedliwości powszechnej, trwałego pokoju i socjalizmu.

Z kraju

RENEANS ŚWIECZNIKÓW

Staroświecki, wiszący świecznik w nowoczesnej wersji, wykonany przez fińską artystkę — Aarikę. Z metalowego, masywnego pierścienia zwieszają się miedziane obręcze i przejrzyste bombki. Kuliste świeczki umocowane są w kolorowych drewnianych oprawkach.

CAF — Lehtikuva

Podziękowanie Egzekutywy KW

W imieniu Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Krakowie i swoim własnym, składam serdeczne podziękowanie młodzieży szkolnej i twórcom programu okolicznościowego p.n. „Zawsze z partią”, wykonanego podczas uroczystej akademii wojewódzkiej z okazji 50 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Polski i 20 rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego.

Ten wspaniały program, oparty o poezję L. Waryńskiego, Wł. Broniewskiego, K. I. Gałczyńskiego, J. Putramenta i innych twórców oraz pieśni wybitnych polskich kompozytorów, wykonany przez połączone chóry Szkół Podstawowych nr 9, 14, 22 i 114, Liceów Ogólnokształcących nr VI, VIII i XIII, Technikum Energetycznego, międzyszkolne chóry mieszańskie Młodzieżowych Domów Kultury Stare Miasto w Krakowie i Tarnowie, w których wystąpiło 1200 uczniów i uczennice oraz artystów scen krakowskich, był wielkim przeżyciem dla uczestników akademii, wyrazem uznania i wdzięczności dla weteranów polskiego ruchu robotniczego za ich walkę o sprawiedliwą Polskę, wolną i niepodległą Polskę socjalistyczną.

Dziękuję kierownictwu artystycznemu tego wspaniałego programu w osobach Zbigniewa Toffla, Ireny Jun i Jerzego Nowaka, dyrygentom, instruktorom i pedagogom oraz władzom oświatowym dzielnicy Stare Miasto w Krakowie i Kuratorium Okręgu Szkolnego za trud włożony w uświetnienie uroczystej akademii.

CZESŁAW DOMAGAŁA
I sekretarz KW PZPR

Delegacja krakowska w drodze do Kijowa

Na zaproszenie Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy, wyjechała dziś rano do Kijowa delegacja, złożona z grupy I sekretarzy Komitetów Uczelnianych PZPR czterech krakowskich szkół wyższych, na czele której stoi kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Krakowie dr Jerzy Jarowiecki.

Delegacja towarzyszy naczelny redaktor miesięcznika „Student” — Stefan Maciejewski. (zs)

Od niedzieli...

Choć wszyscy negocjatorzy konfliktu wietnamskiego znajdują się już w Paryżu — sala obrad nadal świeci pustkami. Dotąd nie zdołano jeszcze uzgodnić wszystkich spraw proceduralnych, w tym także i kształtu stołu konferencyjnego. Rzecz to na pozór błaża, w tym jednak przypadku urosła do rangi problemu nr 1.

Rozmowy, jak wiadomo, są czterostronne. Zdaniem delegacji Wietnamu północnego, a także i NFWWP, kwadratowy stół najlepiej by odpowiadał atmosferze obrad. Nie przystają na to jednak, za milczącą zresztą aprobatą Waszyngtonu, delegaci Sajgonu. Amerykanie proponują zatem stół długi, co miaoby podkreślić dwustronny charakter negocjacji: pomiędzy DRW, współdziałającą jedynie z NFWWP, i USA, współdziałającymi z delegacją sajgońską. Koncepcja ta nie odnowiła, rzecz oczywista, przedstawicielom walczącego Wietnamu, tym z północy i tym z południa, którzy widzą w niej chęć wyrugowania z rozmów jako równoprawnej strony delegatów Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. I tak istotnie sprawa

się przedstawia, o to właśnie zabiega za pośrednictwem USA — delegacja Sajgonu, stolicy kraju, którego rząd — jak wiadomo — dziś już nikogo, ani też niczego nie reprezentuje. Jedyną jego siłą jest ponad półmilionowa armia amerykańska. Gdyby jej nie stało — w Sajgonie, ani chybi, rządziłaby już od dawna inna władza.

Pojawia się więc trzecia koncepcja: stołów oddziel-

nie wydarzenie na skalę międzynarodową. Już sam fakt, że po raz pierwszy od 13 lat dwaj główni przeciwnicy z Wietnamu południowego (przedstawiciele NFWWP i władz Sajgonu) zasiadają do stołu obrad — daje podstawy do optymizmu. Niemniej będą to zapewne długie i bardzo trudne rozmowy, tym bardziej, że wciąż jeszcze istnieją przeciwnicy politycznego rozwiązania konfliktu.

Nowa ekipa rządowa Włoch została sformowana. Koalicyjny rząd reprezentowany jest przez siedemnastu

mać istniejący kryzys polityczny we Włoszech. Ale i tej ekipie nie można wróżyć zbyt długiego żywota. Przez całe Włochy nadal przebiega fala, potężniejących z dnia na dzień, strajków: robotniczych i chłopskich, urzędników państwowych i pracowników handlu, a nawet i rzemiosła. To prawda — paraliżują i dezorganizują one życie kraju, ale są przecież wyrazem oburzenia, przejawem protestu ludzi pracy przeciwko nieustannie zwiększającemu się bezrobociu, wzrastającym podatkom, przeciw systematycznie pogarszającym się warunkom pracy i życia.

Czy nowy rząd zdoła cokolwiek załatwić z żądań ludzi pracy? Chyba niewiele. Tu i ówdzie przyłożony zostanie plaster na podgojenie ran, ale ulga po nim nie potrwa zbyt długo. Niedoinwestowane rolnictwo, starzejący się przemysł (wyjątki nie mają tu większego znaczenia) coraz mniej liczą się na rynkach świata. Nie wytrzymują konkurencji.

Najbliższe dni będą dla Włoch bardzo burzliwe. Mieszkańcy Półwyspu Apenińskiego domagają się daleko idących reform. (m-tz)

Wstrząsy w Italii

nych dla każdej pertraktującej strony. Ale i ona nie wzbudziła entuzjazmu rozmówców amerykańsko-sajgońskich. Pozostał jeszcze okrągły stół. Nie jest wykluczone, że właśnie za nim rozpoczną się pierwsze, wznaczące na przyszły tydzień, posiedzenia dla pokojowego uregulowania problemu wietnamskiego, a może i przywrócenia spokoju na całym Półwyspie Indochińskim.

Pierwszy dzień czterostronnej konferencji w Paryżu historia odnotuje jako wiel-

...do soboty

KRONIKA wypadków

● 25-letni Ryszard Bular (zam. Sidzina nr 74), wypadł z jadącego pociągu, doznając ogólnych obrażeń. ● Na Bielanach podczas manewrowania kolejka, dostał się pomiędzy dwa wagonyki 24-letni Jan Nawalany. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził u niego obrażenia klatki piersiowej. ● W mieszkaniu przy ul. Na Chałupkach 24, uległ zatruciu tlenkiem węgla 24-letnia Krystyna i 24-letni Tadeusz Gaziolowie. Przewieziono ich do szpitala. ● 3-letnia Bożena Młynarska (zam. w Pisarzowicach, pow. Oświęcim), pozostawiona bez opieki w domu, uległa śmiertelnemu zatruciu czadem, wydzielającym się z piecyka opalanego trocinami.

„Poprawić wewnętrzną strukturę zatrudnienia w przedsiębiorstwach”

Dlaczego nikt się nie kwapi by zdecydowanie załatwić tę ważną sprawę

Zawarte w uchwale V Zjazdu zadanie: „Poprawić wewnętrzną strukturę zatrudnienia w przedsiębiorstwach” wysunięte zostało nie po raz pierwszy. Pomijając już zarządzenia, zalecenia i naciski pomniejszych instancji, wymieniało je VII (poprzedniej kadencji) Plenum KC PZPR.

Jak wtedy je wykonano? Owszem, zaraz w pierwszych tygodniach „wielkich porządków” zlikwidowano przerosty zatrudnienia. Owszem, wśród zgłoszonych wtedy i przyjętych do realizacji wniosków, sporo było takich, które obiecywały pracę ludzi zastąpić pracą mechanizmów. Nie zabrakło dośrodków radykalnych zmian w organizacji administracji przedsiębiorstw, co przeważnie pozwoliło zaozczędzić po parę etatów. Na wyraźny ślad wszechstronnej, wnikliwej analizy struktury zatrudnienia trafić trudno. Kampania przedzjadła też nie przyniosła w tej dziedzinie żadnych rewelacji; struktura zatrudnienia jakby wymknęła się uwadze działaczy.

Dlaczego?

Powiedzmy szczerze — można naliczyć tuzin argumentów w jakiś sposób tłumaczących niechęć do zajmowania się tymi problemami.

Przed wszystkim sam podział na pracowników bezpośrednio produkcyjnych i pomocniczych nie zawsze daje się sensownie przeprowadzić. Kryteria wedle których do tej lub owej rubryki zalicza się poszczególne grupy pracowników płynne są i nie zawsze przekonujące.

Najjaskrawiej zilustruje to przykład ślusarzy-narzędziowców. Narzędziownice zalicza się do wydziałów pomocniczych; naturalną rzeczą kolejną narzędziowców — do pracowników bezpośrednio produkcyjnych, mimo że najliczniejszy zespół w fabryce wie dokładnie, że pomysłowe realizowanie planów w ogromnej mierze zależy od funkcjonowania narzędziowni. W niektórych fabrykach, np. w Krakowskich Zakładach Armatur, narzędziowców zalicza się jednak do grupy produkcyjnych. Żeby było weselej — nie wszystkich, tylko ich część.

To chyba dostatecznie ilustruje złożoność zagadnienia. Ale bynajmniej go nie wyczerpuje.

Realizując wnioski zgłoszone po VII Plenum w Zakładach im. Szadkowskiego wprowadzono na szeroką skalę konteneryzację; drobne części dostarcza się tokarzom i frezerom w specjalnych pojemnikach wprost na stanowiska robocze, co bardzo korzystnie wpływa na wskaźnik efektywności czasu pracy ludzi obsługujących obrabiarki. Ale ktoś musi te części rozwiozić. I ten ktoś powiększył szeregi pracowników pomocniczych.

Inna komplikacja: Normy obciążenia dla poszczególnych służb w fabrykach ustalają ministerstwa lub zjednoczenia według danych z bardzo wielu różnych

zakładów. Skrupulatnie wyliczone średnie raczej rzadko odpowiadają faktycznym potrzebom konkretnej fabryki; zadania z nich nie jest przecież tak statystycznie przeciętne.

Jedne posiadają stare, zużyte, „moralnie” dawno już zmarłe maszyny wymagające ciągłych napraw i remontów. Inne dysponują nowymi agregatami i obrabiarkami — tu, rzecz jasna, pomocniczych pracowników może być mniej. Przynajmniej do pewnego stopnia. Bo w zakładach bardzo nowoczesnych, gdzie mechanizacja i automatyzacja, gdzie samoczynna ciągła kontrola, zdalne sterowanie itp. znów proporcje pośrednio i bezpośrednio produkcyjnych zmieniają się. Na korzyść tych pierwszych.

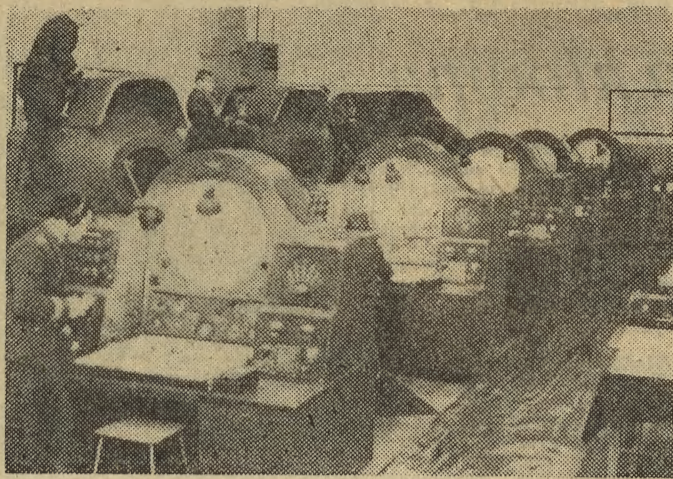
Zdarzając się, mechaniczne, ślepe egzekwowanie norm nie odpowiadających rzeczywistym potrzebom, zdążyło już niejednemu zrazić do zajmowania się problemami struktury zatrudnienia. Próby rozstrzygnięcia zawyżonych spraw za pomocą sztywnych szablonów i dźwięcznych sloganów często tak właśnie przynoszą skutki — zniechęcają, rodzą nieporozumienia i właśnie, podrywają zaufanie jakim nawzajem darzą się powinni załogi fabryk i przedstawiciele zwierzchnich czynników.

W ogóle wewnętrzną strukturę zatrudnienia w przedsiębiorstwach należy do tych spraw, których nikt z zewnątrz nie może porządnie załatwić. Jedną z tych dziedzin, w których najbardziej polegać trzeba na samym kierownictwie zakładu i na organach przedstawicielskich załogi, przede wszystkim na samorządach robotniczych. One to przecież znają najlepiej kwalifikacje i obciążenie już nie grup pracowniczych a poszczególnych ludzi w zakładzie, znają faktyczne potrzeby, rezerwy i możliwości przesunięć, które umożliwiłyby sensowne wykorzystanie tych rezerw. Nie tyle dla polepszenia wskaźników wpisanych w poszczególne rubryki sprawozdań, ile dla dalszej poprawy jak najszerzej rozumianej gospodarności, dla osiągnięcia efektów sprawdzalnych rzetelnym ekonomicznym i społecznym rachunkiem.

W ramach pozajądowego działania aktywnie i całe załogi rozpatrują sposoby, jakimi najskuteczniej można realizować zadania wytyczone przez V Zjazd. Warto więc chyba przypomnieć: Trudne problemy wewnętrznej struktury zatrudnienia w przedsiębiorstwach też do tych sposobów należą.

A. JEDRZEJCZAK

Zanim dosiędą odrzutowców



Zanim młodzi podchorążowie Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej im. Janka Krasińskiego w Dęblinie zasiądą w kabinach odrzutowych myśliwców lub bombowców, muszą „odpodszewki” poznać budowę i eksploatację płatowców oraz posiadać duży zasób wiedzy z przedmiotów ogólnotechnicznych i specjalistycznych. Uczelnia posiada doskonale przygotowaną bazę szkoleniową i kadre dydaktyczno-instruktorską, co stanowi gwarancję dobrego przygotowania podchorążych do pilotowania współczesnych samolotów odrzutowych. Pierwsze loty odbywają podchorążowie na Ziemi — w urzędzeniach treningowych. Dalszym etapem utajnienia są loty na samolotach silnikowych, a następnie na szkolno-treningowych odrzutowcach. Na zdjęciu: urzędzenia treningowe są imitacją kabin prawdziwych odrzutowców, ale wszystkie czynności trzeba wy-

POCZTYLION „Echa”

Prawo zachowane

Czytelniczka. Czy biorąc roczny urlop bezpłatny w związku z chorobą dziecka zachowuję prawo do pobierania zasiłku rodzinnego (na dwoje dzieci)?

O ile pobierała Pani zasiłek na dzieci przed urlopem bezpłatnym — ma Pani prawo pobierać go nadal. (mar)

Eksmisja sądowa

T. K. Jestem osobą w starszym wieku. Zamieszkuje w jednym domu, (który jest moją własnością) z mą córką i zięciem, którzy mi bardzo dokuczają, biją itp. W jaki sposób mogę ich zmusić, aby opuścili mój dom?

Tylko na drodze sądowej. Pozew o eksmisję córki i zięcia (wraz z ich ew. dziećmi) może Pani wnieść do tereno-wo właściwego Sądu Powiatowego (w Krakowie; ul. Senacka 1). (JP)

Rehabilitacja inwalidów

W. W. Chciałbym wiedzieć jakie zadania mają do spełnienia działające przy spółdzielniach inwalidzkich tzw. „działy rehabilitacji inwalidów”?

Nazwa działu wskazuje na jego funkcję tzn. właśnie rehabilitację czyli przystosowanie inwalidów do nowych warunków pracy po zaistnieniu wypadku lub choroby. (mar)

Piosenki za granicę

L. R., F. K. Od lat koresponduję z kolegą zamieszkałym w USA. Na Nowy Rok chciałabym mu posłać taśmę magnetofonową z nagraniami polskich piosenek. Czy Urząd Celný zezwoli na wysyłkę i — pytanie drugie — ile wynoszą opłaty celne przy odbiorze taśmy nadesłanej z zagranicy?

Taśmy magnetofonowe z nagraniami piosenek — po ich przesłuchaniu w punkcie odprawy celnych — są wolne od cła, natomiast opłata za 1 kg taśmy nadesłanej (to samo dotyczy taśmy przywiezionej) wynosi 400 zł. (s)

Skarga na komornika

E. P. Należy mi się pewna kwota pieniężna, zasądzona mi od osobnika, który mnie poblił. Złożyłem wyrok u komornika, ale komornik nie mi nie załatwia.

Może Pan złożyć skargę na czynności (wzgl. na bezczynność) komornika od tego sądu, któremu dany komornik podlega. Sąd sprawę zbada i wyda komornikowi odpowiednie polecenie. (JP)

2 pytania — 2 odpowiedzi

„Irka”. Proszę o informację: 1) Z jakich przedmiotów zdaje się egzamin wstępny do Technikum Ekonomicznego? 2) Jaki jest adres Księgarni Wysyłkowej?

1) Kandydatów do Liceum Ekonomicznego (tak brzmi obecna nazwa szkoły) obowiązują egzamin wstępny: z j. polskiego i matematyki (pisemny i ustny) oraz przedmiot dodatkowy chemia lub geografia w zależności od obranego kierunku: ekonomika przedsiębiorstw przemysł., finanse i rachunkowość (chemia), eksploatacja poczty, telekom. (geografia). 2) Księgarnia Wysyłkowa „Domu Książki” mieści się w Rynku Gł. 23. (am)

Popyt większy od podaży

J. K. Gdzie można kupić obiektyw do barwnej fotografii: „Jampol-Color”? Od dłuższego czasu szukam go bezskutecznie...

Nabywanie tego obiektywu nastęrcza rzeczywistości trudności, ponieważ jego podaż jest znacznie mniejsza niż popyt. Radzimy kontaktować się stale ze sklepami „Foto-Optyki” — być może — uda się Panu obiektyw taki zakupić. (am)

Pocztalion prosi...

...swoich Czytelników o podawanie nazwisk i adresów ponieważ w niektórych sprawach będzie odpowiadał listownie.

STEFAN MACIEJEWSKI

Agencja Robotnicza

Równo 20 lat temu — 15 grudnia 1948 r. — powstała Agencja Robotnicza. Zrodziła się ona z połączenia Robotniczej Agencji Prasowej (publicystycznej agencji PPR) i Socjalistycznej Agencji Prasowej (publicystyczno-informacyjnej agencji PPS). Z okazji jubileuszu chcemy naszym Czytelnikom przedstawić nieco bliżej Agencję, z której materiałami spotykają się codziennie w polskiej prasie, radiu i telewizji.

Gdy Agencja Robotnicza rozpoczęła swą pracę, jej zadaniem było dostarczanie istniejącym już i powstającym organom Komitetów Wojewódzkich PZPR codziennego serwisu publicystycznego. Jednak z upływem lat Agencja poszerzała i zmieniała zakres i formy swej pracy. I tak w minionych latach codzienny biuletyn prasowy AR wzbogacił się m. in.: o problemowy serwis informacyjny; o biuletyn p. n. Wiedza i Technika — wydawnictwo w pewnym sensie pionierskie w dziedzinie najszerzej popularyzacji zagadnień naukowych i technicznych (wychodzi od r. 1958); o tygodniowy Magazyn-biuletyn dla sobotnio-niedzielnych wydań gazet wojewódzkich; o specjalny wydział (BOS-AR) zajmujący się badaniem opinii społecznej dla potrzeb prasowo-publicystycznych i wydający wyniki tych badań w specjalnych zeszytach.

W 1962 r. w ramach Agencji Robotniczej powstała nowa, nie znana do tego czasu w Polsce, forma agencyjnej działalności publicystycznej: dziennikarski reportaż filmowo-telewizyjny: Tele-AR. W ciągu sześciu lat swego istnienia Tele-AR wyprodukował ponad 350 reportaży filmowych z 70 krajów. Wszystkie one zostały zakupione przez telewizję — często oglądamy je na

małym ekranie — wiele reportaży zakupiły telewizje zagraniczne.

Rok 1967 był okresem dalszego wzrostu Agencji Robotniczej; włączona do niej została Agencja Publicystyczno-Informacyjna — API, dostarczająca materiały prasowe dla gazet porannych i popołudniowych, tzw. „czytelnikowskich”. W tym samym roku zaczął ukazywać się nowy tygodniowy biuletyn publicystyczno-informacyjny: AR-WEZ, poświęcony międzynarodowym problemom ekonomicznym ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień RWPG.

Dziś Agencja Robotnicza składa się z trzech odrębnych redakcji:

1. Redakcja Centralna — wydaje: codzienny biuletyn prasowy dla prasy partyjnej i centralnej, Magazyn oraz tygodniowe biuletyny WIT-AR i AR-WEZ;
2. Redakcja API — wydaje: dwa codzienne biuletyny dla gazet porannych i popołudniowych oraz tygodniowy biuletyn WIL AR (problemy wyznań i laicyzacji);
3. Redakcja Serwisu Filmowo-Telewizyjnego Tele-AR.

Agencja Robotnicza ma swój poważny wkład w kształtowanie codziennego oblicza prasy polskiej, wystarczy powiedzieć, że rocznie ukazuje się na łamach prasy ponad 30 tys. przedruków publikacji AR. Wśród materiałów dostarczanych przez AR znajdują się artykuły na węzłowe tematy polityczne, kulturalne, gospodarcze, ideologiczne, społeczne, korespondencje z całego świata, felietony, reportaże, informacje. Autorami są nie tylko dziennikarze, lecz także działacze partyjni i państwowi, pisarze, pracownicy nauki. Abonentami biuletynów AR są oprócz redakcji pism również: radio, telewizja, instytucje państwowe, placówki społeczne i gospodarcze.

Kolegom z Agencji Robotniczej z okazji jubileuszu składamy serdeczne życzenia dalszych osiągnięć i sukcesów w naszej wspólnej pracy dla wszechstronnego rozwoju polskiej prasy.

Pod komsomolskim sztandarem

(Korespondencja własna z ZSRR)

widział ja od początku Włodzimierz Lenin, wyznaczając jej drogę, która po 50 latach nie straciła ze swej żywotności.

W rocznicę jubileuszu dwakroć odwiedziłem Związek Radziecki i wiele godzin spędziłem na rozmowach z komsomolcami z Moskwy, Nowosybirsk, Wilna i Tallina. Spacerowałem po ulicach tych miast, zwiadałem zakłady przemysłowe, nowe dzielnice mieszkaniowe, zaglądałem do młodzieżowych klubów i domów kultury. Towarzyszyli mi komsomolecy mówili: to budowaliśmy przed kilkunastu laty, tamto niedawno, a metro na przykład — owe słynne moskiewskie — to już nie my, ale nasi ojcowie, wówczas komsomolecy. To był ich wielki czyn, niemal taki sam, jak: uruchomienie przez komsomolców Donieckiego Okręgu Węglowego w latach dwudziestych, szybów naftowych w Baku, zakładów przemysłowych w Moskwie, Piotrogradzie, na Uralu; budowa słynnej elektrowni na Dnieprze, zakładów traktorów w Charkowie i wiele, wiele innych. Osobnym rodzajem

komsomolskiej historii jest gospodarczy podbój Syberii i Dalekiego Wschodu. W 1932 r. nad Amurem, w błotnistej tajdze, rozpoczęli komsomolecy budowę miasta. Dziś zwie się ono Komsomolsk i liczy ponad 200 tysięcy mieszkańców. Jednym z budowniczych był Aleksiej Merszew, ów legendarny lotnik z „Opowieści o prawdziwym człowieku”. A inne miasta, jak Brack, Amursk, Dziwnogorsk, Rudnyj, a setki osiedli i kopalnie w szerszej tajdze, a zakładanie gazociągu Północ — Centrum, rurociągu naftowego na Ukrainie, zagospodarowanie ugorów i odłogów Kazachstanu! Te wszystkie prace — kto zdolny, wyliczyć wszystkie — przyniosły Związkowi Radzieckiemu niemałe efekty ekonomiczne, ale większy zysk stanowiły korzyści wychowawcze. Trud, praca fizyczna, dyscyplina na komsomolskim froncie — stanowią najlepszą szkołę politycznego hartu, wychowania i kształtowania zaangażowanych postaw młodych pokoleń ludzi radzieckich.

Najlepszym sprawdzianem tych postaw było męstwo komsomolców w czasie II wojny światowej. W szeregach Armii Czerwonej walczyło ich ponad 5 mln, w tym 300 tys. dziewcząt w samym tylko pierwszym okresie działań wojennych. Ale nie liczby, lecz postawa komsomolców jest tu istotna. Nazwiska takie jak Aleksander Matrosow, lotnicy Gastello i Merszew, Zoja Kosmodemianska, słynni panfilowcy, opisani w powieści „Szosa wołokołamska” i dziesiątki innych — stworzyły trwałe pomniki bohaterstwa młodych i miłości ojczyzny. Wystarczy dodać że 3,5 mln komsomolców zostało odznaczonych orderami i medalami za męstwo i odwagę. Na 11,525 wojskowych, odznaczonych tytułem Bohatera Związku Radzieckiego — 7 tysięcy to komsomolecy lub wychowankowie Komsomolu. Komsomolska młodzież walczyła na wszystkich frontach — w armii i w ruchu partyzanckim. Obrona Leningradu, miasto — bohatera, które skutecznie bronilo się przez 900 dni, czy Stalingrad,

gdzie przyszło komsomolcom walczyć o każdą ulicę, dom, piętro.

Stoimy z Griszą i Katią — studentami Uniwersytetu im. Łomonosowa, komsomolcami — na dziewiątym piętrze głównego budynku uniwersyteckiego. Patrzymy na panoramę Moskwy. W dole rzeka, za nią stadion na Łużnikach i ginące w białym padającym śniegu, niekończące się dzielnice tego ogromnego, 8-milionowego miasta, stanowiącego serce olbrzymiego państwa.

Grisza mówi: Pod komsomolskim sztandarem jednoczą się dzisiaj 23 miliony młodzieży, z tego niemały procent studentów, których jest w naszym kraju 4 miliony. Przed tą rzeszą młodzieży organizacja stawia coraz to nowe i trudne zadania. Uroczyście obchodziliśmy 50-tą rocznicę Komsomolu. Uroczystości te były kolejnym etapem nowych przedsięwzięć, związanych z uczestnictwem młodzieży w kształtowaniu życia społecznego, politycznego i ekonomicznego. Wiele by można mówić na temat nowych zadań, które wyznaczył nam Komsomol — są to zadania wyzwajające romantyzm, odwagę, kształtujące miłość do ojczyzny i zaangażowanie w to wszystko, co robimy i czemu służymy w naszym kraju. Ale o tym trzeba opowiedzieć osobno.

„Siła, popularność i aurytety Komunistycznego Związku Młodzieży tkwią w tym, że zawsze, na wszystkich etapach rozwoju naszego kraju, był on wiernym pomocnikiem Partii w rozwiązywaniu najważniejszych zadań historycznych”.

(Sekr. Gen. KC KPZR — Leonid Brieźniew — na XV Zjeździe Komsomolu).

Atych zadań historycznych przed pierwszym w świecie państwem robotników i chłopów było niemało. Hasło rzucone hukiem dział „Aurory” znacząco ludom Rosji szlak trudnej walki z caratem, z kontrewolucją i interwencją. Później trzeba było budować w trudzie pełnym ofiar i poświęceń, dźwigać kraj z zacołaniami i niedzą, aby po latach znów chwycić za karabin w obronie niepodległości przeciw oblężeniemu hordom hitlerizmu.

W tej walce i pracy, śmierci i zwycięstwie nigdy nie zabrakło chłopców i dziewcząt z komsomolskimi znaczkami. Dzieje Kraju Rad — od zarania po dzień dzisiejszy, to również historia Komsomolu, tej bez precedensu w dziejach ruchu młodzieżowego, organizacji: zawsze masowej, politycznej, ideowej, zaangażowanej — takiej, jaką

Notatki z lektury

Zwierzenia kłowna

Przeczytałem nową książkę Heinricha Bölla ZWIERZENIA KŁOWNA. Podobno krytyk w NRF zgodnie uznaje ją za najlepszą książkę Heinricha Bölla. Jest to powieść napisana równie łatwo, jak poprzednie, tak samo ładnie i mniej więcej na ten sam temat — chodzi o współodpowiedzialność matych ludzi za wielkie zbrodnie, które każe im się popełniać, albo które popełniają się w ich imieniu.

W NIE STRZEŻONYCH PROGACH, w BILARDZIE O WPOŁ DO DZIESIĄTEJ, w CZŁOWIEKU Z NOZAMI Heinrich Böll opowiadał nam przede wszystkim różne historie o swoich współobywatelach, którzy nie chcą i nie mogą zapomnieć, że jeśli nawet większość Niemców nie zajmowała się bezpośrednio przeróbką nie-Niemców na mydło, to jednak większość Niemców na pewno holdowała poglądom, że Hitler to DUŻY WÓDZ, a komory gazowe i krematoria o wysokiej wydajności należą do przykrych, lecz nieuniknionych kosztów przedsięwzięcia o historycznym znaczeniu.

Nie mam pojęcia, czy w NRF jest istotnie wielu osobników, którzy nie chcą i nie mogą zapomnieć, wrażliwych chłopców i dziewcząt, których miłość i modlitwy, spaceru po ulicach i zamyślenia przed snem pełne są dymu z pieców i poczucia winy za ojców, którzy budowali piece.

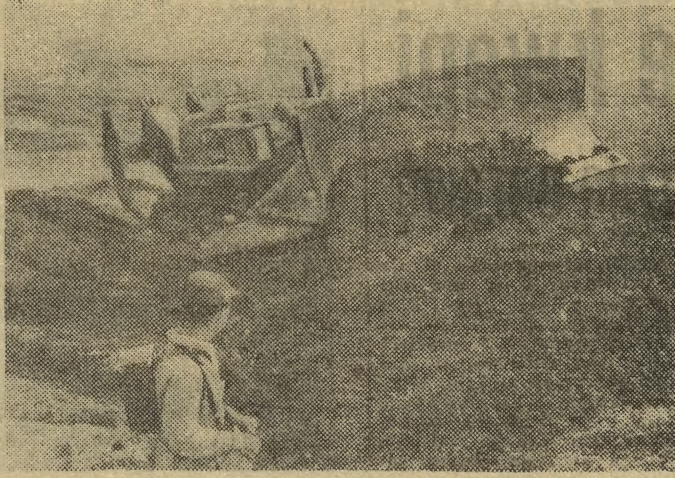
Zdaje mi się natomiast, że wiem, czemu Heinrich Böll zawdzięcza swoją popularność we własnym kraju. Jest to chyba ten sam mechanizm, który działał na rzecz Tolstoj na carskiej Rosji, Faulknera na południu Stanów Zjednoczonych, Heinego w Nadrenii, Zeromskiego wśród Polaków. Upraszczać, rzecz sprowadza się do faktu, iż grzech nazwany, grzech wypowiedziany ciąży mniej, niż świadomość grzechu zamknięta poza progiem milczenia. Upraszczać jeszcze dalej — i najsłabszemu, najgłupszemu, najbardziej nawet w siebie zadufanemu potrzebują czasem wstrząsu, który im uaoacznia, że uczestniczą w czymś tragicznie zawinim, moralnie wcale nie jednoznacznie, czymś wymagającym dociekań i godnym słowa. Ci czytają z zainteresowaniem, wzruszają się, po czym mogą bez przeszkód wrócić do życia serio, czyli

do stanu zgody na siebie i na świat. Pisarz moralista jest zawsze kimś w rodzaju chłopca do bicia, który ponosi skutki książkowych (społecznych) występków, a czasem gotów nawet wyznać zbrodnię, o której książkę wcale nie wie.

Kiedy zastanawiam się nad polskim odbiorcą Bölla ogarnia mnie smutek. Czytamy to, ponieważ prawda o Niemcach i prawda o hitleryzmie jest dla nas ważna. Czytamy chętnie, ponieważ są to historie dobrze napisane. Czytamy, bośmy ciekawi sumienia ludzi z tamtej strony Łaby. Ale jak długo właściwie można zadawać się cudzymi rachunkami sumienia?

ANNA TARSKA
Heinrich Böll. ZWIERZENIA KŁOWNA. Tłum. T. Jętkiewicz. CZYTELNIK 1968. Cena zł 22.—

Zdalnie sterowany buldożer



W jednym z największych przedsiębiorstw produkcji maszyn budowlanych w Japonii skonstruowano zdalnie sterowany buldożer. Maszyna zaopatrzona jest w specjalne urządzenie do odbierania sygnałów radiowych. Sterowanie radiem obejmuje 20 rodzajów operacji, łącznie z ruchami w przód i wstecz, hamowaniem i ostrzeganiem. Przenośny aparat nadawczy waży 2,9 kg. W przypadku, kiedy maszyna wydostaje się z zasięgu kontroli radiowej, lub kiedy system zdalnego sterowania ulega uszkodzeniu, natychmiast włącza się automatyczny mechanizm hamowania. Zdalnie sterowany buldożer może być bardzo użyteczny w warunkach niebezpiecznych, szkodliwych i niedostosowanych do pracy ludzkiej, np. pod i nad przepaściami, w tunelach, w pobliżu pieców hutniczych, na terenach radioaktywnych i w kopalniach siarki. Pierwszą maszynę tego typu dostarczono hucie żelaza, gdzie używa się buldożera do usuwania żużlu. m. b.

Z sali koncertowej

Klasycy zawsze atrakcyjni

W Filharmonii urodzają na muzykę klasyków — i na skrzypce... W programie nazwiska: Haendel, Mozart, Haydn, a solista — skrzypce na estradzie. Publiczności zaś — sporo. Ciekawa rzecz, że na takich koncertach, właśnie z muzyką klasyczną, najliczniej widuje się młodzież wśród słuchaczy (optycznie biorąc — na parterze sali Filharmonii młodzież ta stanowi ok. 60—70 proc. publiczności). Zbyt obzernych i daleko idących wniosków oczywiście nie można z tego jeszcze wysnuwać

— ale interesujący fakt pozostaje faktem. Dyringował wczorajszym koncertem Janusz Przybylski, znany szerszym kregom krakowskich melomanów, jako chórmistrz naszej Filharmonii. Pod jego batutą orkiestrowe wykonania (Haendel — Concerto grosso a-moll op. 6 Nr 4, Mozart — Koncert skrzyp. G-dur, Paganini, I cz. Koncert skrzypcowego D-dur i Haydn — Symfonia B-dur „Królowa”) prezentowały się sumiennie, w granicach muzycznej poprawności — jakkolwiek wyczuwało się brak

dostatecznej rutyny przy współpracy z solistą instrumentalnym (szczególnie w Koncercie skrzyp. Mozarta: zbyt ciężkie, przytaczające solistę chwilami brzmienie orkiestry, nie zawsze precyzyjne „wyczuwanie” solisty w tempach). — Młody skrzypce, Krzysztof Jakowicz, grał sola w obu Koncertach: Mozarta i Paganiniego. Zdecydowanie bardziej podobał mi się, jako wykonawca muzyki Mozarta: duża koncentracja, skupienie w grze, dokładność techniczna, powłóczyście prowadzenie kantyleny; jedynie rzadziej tylko niepotrzebne tendencje do przyspieszania temp i prześwieglania orkiestry. — Jeśli natomiast chodzi o Koncert D-dur Paganiniego, to wydaje mi się, że utwór ten jeszcze przeraża możliwości techniczno-interpretacyjne młodego solisty — co dawno wczoraj znał o sobie przede wszystkim w zacieraniu się trudniejszych technicznie fragmentów, a przede wszystkim w nieczystościach intonacyjnych. Być może, zawżył tu na wykonawstwie zbyt obciążający solistę układ programu wczorajszego wieczoru; chętnie — dla lepszego poznania rzeczywistych możliwości i warunków artystycznych Krzysztofa Jakowicza — usłyszałbym go znnowu w naszej Filharmonii — może tym razem w repertuarze kameralnym. JERZY PARZYŃSKI

scen warszawskich oraz zespołu wokalnego i instrumentalnego pod dyr. Jerzego Kołaczekowskiego. Wiele koled nagrali też na płytach chór chłopięcy i męski Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stuligroza (koledy staropolskie, „Hej koleda, koleda”), zespoły „Mazowsze” i „Ślask”, chór „Harfa”. „Popularne koledy” śpiewają również nasi wybitni artyści — Krystyna Szostek - Radkowa i Andrzej Hiolski z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej pod kierunkiem Jerzego Dobrzańskiego.

Inny sposób interpretacji koled prezentują znane zespoły młodzieżowe — „Partita”, „Filipinki”, „Czerwone gitary”, a także Piotr Szczepanik.

Nowe nagrania koled w wykonaniu popularnych solistów i zespołów

We wszystkich sklepach z artykułami muzycznymi, księgarniach i innych punktach sprzedaży płyt znajduje się obecnie pełny wybór koled w wykonaniu naszych popularnych zespołów. Są to zarówno nagrania najnowsze, jak i dokonane przed paru laty.

Spśród nagranych dawniejszych warto zwrócić uwagę na montaż „Pastorałki” Leona Schillera w interpretacji artystów

Tygodniowy program telewizji

Od 16 do 22 XII 1968 r.

PONIEDZIALEK

15.35 Program dnia. 15.40 i 16.15 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygot. 16.45 Dziennik. 16.55 Kino Płyty. 17.10 „Zrób to sam”. 17.40 Z cyklu „Na zdrowie”. 18 Kronika. 18.15 Klub eksporterów. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV: A. Czechowa „Spóźnione kwiaty”. ok. 21.35 Z cyklu: „Profile kultury”. 22.05 Dziennik. 22.30 i 23.05 Politechnika TV: powt.

WTOREK

9 Jez. polski kl. II lic. J. Słowacki: „Fantazy”. 9.40 „Przeciwko bogom” — film fab. pol. 10.55 Jez. pol. kl. V—VI z cyklu: „O miejsce wśród ludzi”. 12.45 Przynsposob. roln. 15 Program dnia. 15.05 Przynsposob. roln. 15.40 i 16.10 Politechnika TV: matematyka I rok. 16.45 Dziennik. 16.55 „Klub pod Smokiem” — „Jak dawniej laiano” cz. III. 17.35 „Ofensywa zdrowia” — z cyklu „Siedem milionów młodych”. 17.50 Kronika. 18.15 Poligon. 18.45 „Próby” — miesięcznik konsumenta. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Gieda piosenki. 20.35 „Próba demokracji” — z cyklu „Drogi i bezdroża II Rzeczypospolitej”. 21.05 „Starsza siostra” — film fab. radz. 22.45 Dziennik. 23.05 i 23.40 Politechnika TV — powt.

ŚRODA

8.15 „Starsza siostra” — film. 9.55 Historia kl. VII „Gdy naród do boju wystąpił z orężem” 10.55 Chemia kl. VIII „Węglowodany”. 11.55 Fizyka kl. VI „Odkrycia Pascala”. 15.05 Program dnia. 15.10 Z cyklu „Matematyka w szkole” — Rozwiązywanie zadań nt. przystawiania. 15.40 i 16.15 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.). 16.45 Dziennik. 16.55 „Zwierzyniec”. 17.40 Nie tylko dla pań. 18.05 Kronika. 18.20 Z cyklu „Słuchamy i patrzymy” — „Muzyka uśmiechnięta”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Stary mąż” — film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”. 20.55 Światowid. 21.25 PKF. 21.35 „Otello z M-2” — pol. film TV. 22 Pejzaze. 22.30 Dziennik. 22.50 i 23.25 Politechnika TV powt.

CZWARTEK

8.20 „Sprytny Piotr” — film fab. buig. 9.55 Jez. polski I lic. „Polska poezja renesansowa” 11.55 Historia kl. V „Powstanie Spartakusa”. 15.35 Program dnia. 15.40 i 16.15 Politechnika TV: chemia I rok. 16.45 Dziennik. 16.55 Ekran z bratkiem. 18 Kronika. 18.15 Osiągnięcia techniki. 18.45 Przegląd muzyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Nad Odrą i Bałtykiem. 20.35 „Bez instrukcji” — pol. film TV z cyklu „Stawka większa niż życie”. 21.35 „Las Teutoński” — progr. dokument. 22.05 Dziennik. 22.25 i 23 Politechnika TV — powt.

PIĄTEK

9.50 „Bez instrukcji” — film z serii „Stawka większa niż życie” 10.55 Wychowanie obywatelskie

kl. VII „Z wizytą w ośrodku zdrowia”. 11.55 Wychowanie plast. VII „Grafika”. 15.05 Program dnia. 15.10 Przynsposobienie obrotu (kl. I lic.). 15.40 i 16.15 Politechnika TV: matematyka — rok I. 16. Dziennik. 16.55 Miś z okienka. 17.10 Telekam. 17.20 Kronika. 17.40 „Nowiny” — mag. postępu roln. 18.05 Magazyn Medyczny. 18. „Trzy grosze” — mag. satyr. 18. Kronika 50-lecia Kraju Rad — r. 1923. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Czwarta zmiana. 20. Teatr TV: M. Jasnorzevska-Pawlikowska — „Rezerwat”. ok. 21. „10 minut recenzji”. 21.55 Dziennik. 22.15 i 22.50 Politechnika TV powt.

SOBOTA

9.55 Geografia kl. VII „Jugosławia”. 13.25 „Noc wigilijna” film fab. radz. 15.20 Program dnia. 15.25 TV Kurs Roln. 16.05 „O prwidlową postawę dziecka”. 16. „Jazz i piosenka” — progr. muz. rozrywk. 16.45 Dziennik. 16.55 Te leferie 17.50 Spotkanie z przysiadą. 18.15 Gawedy wilków mojskich. 18.30 „W rytmie jazzu” film radz. 19 Gaweda o współpracy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Minitor. 20.10 „Proszę dzwonić (cz. I) — progr. rozrywkowy. 21. Aimanach. 21.40 Dziennik. 21.55 Wład. sport. 22.05 „Proszę dzwonić” (cd.) 22.20 Kino Interesujących Filmów „Obywatel Kane” — film fab. USA.

NIEDZIELA

8.20 Program dnia. 8.25 TV Kurs Roln. 9 Przypomniany, radzimy 9.10 Dla mł. wdzów: film 10.1 „Latający Holender w porcie męcierystym”. 10.50 PKF. 11 „Bez instrukcji” — pol. film z serii „Stawka większa niż życie”. Dziennik. 12.10 „Bawcie się z nami” — amat. zespoły. 12.50 IV Festiwal Filmów Starych — „W starym kinie”. 13.50 „Bliisko lasu” — z serii „Polacy na frontach I wojny światowej”. 14.05 Premiana. 14.35 Teatrzyk dla przedszkolaków: A. Chodorowska „Choińska Małgosi”. 15.20 Biennale grafiki — rep. film. 15.50 Wasza nowa koleżanka. 16.05 Miłość w przyrodzie. 17.30 „Mówią wieki” — z cyklu „Klub Szczęściu Kontynentów”. 18.10 Program z cyklu: Tele-Varietee — „Na maskaradę”. 19 Felieton TV. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Bracia Daltonowie” — film fab. USA. 21.20 Niedziela sport. 21.45 Teatr TV na świecie — „Pieśń milczenia”.

Szampański potok

Pod Chalons sur Marne rozbiła się ciężarówka, którą przewożono 6 tysięcy butelek szampańskich do W. Brytanii. Na skutek wstrząsu, znaczna część butelek eksplodowała, a szosa zamieniła się w szampański potok. Reszta butelek, rozrzuconych wokół samochodu, zaopiekowali się przechodnie.

INSPEKTORA TECHNICZNEGO ogłoszeniowo - reklamowego

poszukuje Wydawnictwo „EPOKA” na teren województwa krakowskiego, do Biura Ogłoszeń „Kurier Polski” w Krakowie. — Podania wraz z życiorysem kierować: „Kurier Polski”, Biuro Ogłoszeń — KRAKÓW, BATOREGO 14.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — przyjmie 3 KASJERÓW do pracy w kasie głównej Przedsiębiorstwa. — Wymagane wykształcenie średnie i 3-letni staż pracy w dziale finansowym. — Zgłoszenia z podaniem, życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły średniej, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy i opinią, składać należy do Działu Kadry i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńska 13, II piętro. K-11626

OPAKOWANIA SZKLANE BUTELKI, SŁOJE skupuje

Punkt Skupu Opakowań Szklanych w Krakowie, ul. Wł. SPASOWSKIEGO 6-1 (dawna Łobzowska Boczna 6-1)

Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina Kraków-Nowa Huta, Główny Plac Budowy — przyjmie do pracy KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I względnie II (stara) kategorią prawa jazdy, MONTERÓW WODKAN. i C. O. z uprawnieniami spawacza, ELEKTROMONTERÓW z III grupą BHP bez ograniczenia napięcia, TELEMONTERÓW, MASZYNISTÓW SPYCHAREK, MASZYNISTÓW KOPAREK, MASZYNISTÓW DZWIÓGÓW SAMOJEZDNYCH, MASZYNISTÓW SPRZĘZAREK SPALINOWYCH i AGREGAÓW OŚWIETLEŃOWYCH, HARTOWNIKA i KOWALA.

Warunki pracy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. — Przy pracy na terenie Kombinatu możliwość otrzymywania dodatkowego wynagrodzenia z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiowego.

Po przepracowaniu pół roku przysługują uprawnienia do nagród z Funduszu Zakładowego. Na miejscu bezpłatne hotele robotnicze i stołówka, za częściową dopłatą.

Zarząd posiada własne ośrodki czasowe i zrowrowo zorganizowaną pomoc lekarską przy Zakładowej Przychodni Zdrowia.

Dojazd tramwajem linii nr 4 i 16 — wysiadać na drugim przystanku przed Walcownią. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Plac.

Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Kraków, z siedzibą w Wieliczce-Bogucicach — zatrudni natychmiast

INSPEKTORA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ posiadającego wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki na stanowisku kierowniczym w księgowości, wzgl. średnie ekonomiczne lub inne średnie i 6 lat praktyki na stanowisku kierowniczym w księgowości, TECHNIKA ROBOT SANITARNYCH z uprawnieniami.

INŻYNIERÓW, względnie TECHNIKÓW z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska kierowników budów, INŻYNIERÓW, wzgl. TECHNIKÓW bez uprawnień budowlanych, TECHNIKA ELEKTRYKA z IV grupą BHP, pracownika umysłowego na stanowisko KIEROWNIKA MAGAZYNU,

oraz pracowników fizycznych: MURARZY, MALARZY, ZDUNÓW, BLACHARZY, ELEKTRYKÓW, MONTERÓW WODKAN. i C. O., KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa jazdy, ŁADOWACZY i PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Warunki pracy do omówienia w biurze Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Kraków, z siedzibą w Wieliczce-Bogucicach.

PRZETARGI

Budowlana Spółdzielnia Pracy Robót Remontowych i Inżynierskich — w Krakowie, ul. Łobzowska 8, OGŁASZA PRZETARG NIEOGROANICZONY na wykonywanie, w okresie od dnia 15 stycznia 1969 r. do 31 grudnia 1969 r., usług transportowych obejmujących przewozy materiałów budowlanych, do poszczególnych budów na terenie woj. krakowskiego, środkami mechanicznymi — samochodami ciężarowymi o pojemn. 5—8 ton, w tym: skrzyniowe plus wywrotka samowyładowcza.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz sektor prywatny.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem — „przetarg” — należy składać w terminie do dnia 10 stycznia 1969 r., w biurze Spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 stycznia 1969 r., o godzinie 9. — Zastrzeżenie się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez obowiązku podania powodu. K-11668

Praca

DOCHODZĄCA, na kilka godzin dziennie — potrzebna, Kraków, 1 Maja 6, m. 12a, tel. 262-03.

PRZYJMĘ dochodzącą do rocznego dziecka, Kraków, Manifestu Lipcowego 13/1. 140853-g

PRZYJMĘ pomoc domową, dochodzącą lub na stałe, na b. dobrych warunkach. Referencje wymagane. Nowa Huta, os. Kolorowe bl. 16/112.

Nauka

KURSY pisania na maszynie, stenografii, biurowości i sekretarskie — zaoczne organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek Oddział w Łodzi. Informacje i zapisy: Łódź, ul. Sienkiewicza 63, tel. 278-116

MAGISTER udzieli korepetycji z matematyki, fizyki. Tel. 317-53.

Kupno

SILNIK jakakoway kupię. Tel. 599-30. 140835-g

ZABIEGI KOSMETYCZNE

upiększające i lecznicze, leczenie trądzika, lupieżu itp., makiżaż karnawałowy oraz pedicure i manicure WYKONUJE Gabinet Kosmetyczny Spółdzielni Inwalidów im. E. Dembowskiego

w KRAKOWIE, RYNEK KLEPARSKI 10

Dla wygody PT Klientów Gabinet będzie otwarty również w niedzielę dnia 22 i 29 grudnia

Lokale

INŻYNIER, członek spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje niekremującego pokoju w Krakowie na kilka miesięcy. Platne z góry. Oferty 40855 — „Prasa” Kraków, Wisła na 2.

Różne

CIAGLE nowe modele sukien ślubnych i wieczorowych poleca wyprzedażnia „Lena”, Krystyna Karzyńska, Kraków, ul. Fr. Nullo 12/21, tel. 576-78. 140832-g
MONETY stare kupi do zbioru zegarmistrz. Kraków, Sienna 11.

CZEKAMY NA ŁADNE PODARKI ŚWIĄTECZNE STOP PROSIMY NIE ZAPOMNIEĆ O SZCZĘŚLIWYCH LOSACH KRAJOWEJ LOTERII PIENIEŻNEJ STOP POZDROWIENIA STOP



AGH jubilatka

Wielkie święto polskich nauk technicznych

Jak już informowaliśmy, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie obchodzi w roku przyszłym jubileusz 50-lecia, nad którym patronat objął premier Józef Cyrankiewicz. Centralne uroczystości odbędą się w dniach od 22 do 25 maja 1969 r. Program ich m. in. obejmuje: uroczystość nadania uczelni imienia Stanisława Staszica, oraz sesję naukową pt. „Dorobek naukowy AGH na tle aktualnego stanu wiedzy w świecie”. Odbędzie się również wręczenie dyplomów doktora honoris causa AGH krajowym i zagranicznym przedstawicielom nauk technicznych. Równocześnie prof. Walery Goetel obchodzić będzie jubileusz 60-lecia pracy naukowej. Uczony ten położył ogromne zasługi dla rozwoju AGH, jest jednym z twórców jej osiągnięć naukowych i dydaktycznych.

Przewidziano również wydanie jubileuszowych prac łącznej

objętości ponad 500 arkuszy drukarskich. Wydawnictwa przedstawia historię Akademii i jej kronikę, bibliografię prac naukowych, pamiętniki absolwentów uczelni. Poza tym wśród wydawnictw jubileuszowych znajdzie się album dzieł AGH w fotografii, a także album karyktur. Ponadto w dniach uroczystości zorganizowane będą liczne wystawy poświęcone rozwojowi szkolnictwa technicznego w Polsce, książki technicznej itd.

Z okazji jubileuszu godzi się przypomnieć, że krakowska Akademia Górniczo-Hutnicza stanowi dziś ogromny kombinat naukowo-dydaktyczny z własnymi laboratoriami i instytucjami; jej kadra naukowa i administracyjna liczy 3 tys. pracowników, a na studiach stacjonarnych, zaocznych i wieczorowych uczy się ponad 13 i pół tysiąca młodzieży. W okresie 50-lecia istnienia jej mury opuściło przeszło 18 tysięcy absolwentów — inżynierów i magistrów inżynierów. Najwięcej — górników. W 20-lecie międzywojennym wydano tu jednak zaledwie 800 dyplomów. Wydziały politechniczne AGH w latach 1946—1951 opuściło 2.601 wychowanków.

Z całego świata nadchodzi już zgłoszenia udziału w uroczystościach jubileuszowych. Blisko 4 tysiące wychowanków uczelni wyraziło chęć przyjazdu do Krakowa — nie tylko z kraju lecz również z Anglii, Bułgarii, Węgier, Szwecji, Stanów Zjednoczonych, Iranu, Argentyny, Panamy. (D. Paw.)

Jednym zdaniem

W SKLEPACH MHD w Krakowie zgromadzono na okres świąteczny 180 tys. szklanych baniek choinkowych oraz 4 tys. kompletów elektrycznych oświetleń na drzewka. (1)

„Wieczór na Krowodrzy”

W najbliższy poniedziałek, tj. 16 bm. w klubie środowiskowym Krowodrzy przy ul. Mazowieckiej Bocznej 12c — odbędzie się nadzwyczaj interesująca impreza artystyczna „Wieczór na Krowodrzy”. Wystąpią w niej: Marta Stebnicka, Krystyna Hanzel, Barbara Szybowska, Marian Cebulski, Wiktor Sadecki, Włodzimierz Saar, Andrzej Szajewski oraz Tadeusz Szybowski. Wszyscy artyści biorą udział w imprezie — bezinteresownie.

„Mikołaj w Domach Dziecka”

Dzisiaj — w naszej rubryce „Mikołaj w Domach Dziecka” dziękujemy serdecznie p. Marii Sioceżyńskiej, która własnoręcznie uszyła ubranka i bieliznę dla 10 lalek, oraz — mistrzowi fryzjerskiemu Teatru im. Heleny Modrzejewskiej, który bezinteresownie naprawił lalkom peruczki, a kilka — przystroił w zupełnie nowe. (mar)



choinki z tworzyw sztucznych o różnych wysokościach, służące zarówno do upiększania mieszkań prywatnych jak również zakładów pracy i wystaw sklepowych,

podstawki pod choinki z tworzywa sztucznego, importowane z NRD — praktyczne — bo łatwe do oczyszczenia i nie ulegające korozji jak metalowe,

szeroki asortyment kolorowych kompletów choinkowych oświetleniowych,

żarówki choinkowe ozdobne — do nabycia w sklepach „1001 drobniaków” i innych.

Komunikat
Odbiorców pozarynkowych prosimy o odebranie z naszego magazynu zamówionego na IV kw. proszku i mydła — w terminie do dnia 27 grudnia br. K-11670

Rozmowy przy pół-czarnej

W Operetce czeka nas „Miłość szejka”



ka”. Libretto — Jan Majdrowicz, teksty piosenek — Kazimierz Winkler, muzyka mego autorstwa. Nie zdradzając bliżej treści operetki powiem tylko, że rzecz dzieje się współcześnie w Warszawie, a głównym bohaterem jest arabski szejka, który odwiedza naszą stolicę i przeżywa w niej rozmaite zabawne perypetie... Będzie więc trochę autentycznej dzisiejszej Warszawy — a także wschodniej egzotyki.

Chętnie dowiedzielibyśmy się jakich sekretów warsztatowych: prapremiera nowej polskiej operetki to przecież rzadkość, ewenement na skalę ogólnopolską...

A więc zabrałem się do komponowania muzyki w maju br. — Partie chóru i solistów. jako najważniejsze do bieżącej nauki i prób — już napisałem, obecnie pracuję nad instrumentacją.

Nie jest to Pański debiut kompozytorski na scenie operetkowej...

I tak — i nie. Dokonywałem już poprzednio adaptacji muzycznych poszczególnych sztuk, jak np. „Panny Wodnej” czy „Niedzieli w Rzymie” — gdzie donosiłem ok. 60 proc. nowej muzyki. Mój musical „Mama płaci alimenty” do tekstu A. Świrszczyńskiej występował przed ok. 2 laty Teatr w Tarnowie;

pisałem również drugi musical „Kłopoty z miłością” wg libretta J. Mirty. Ale z operetką na scenie naszego Teatru Muzycznego — rzeczywiście debiutuję.

Jak przebiega przygotowanie do prapremier?

Realizacja sceniczna spoczywa w rękach Stanisławy Stanisławskiej: reżyseria i choreografia; scenografie opracowuje Zuzanna Piątkowska. Nie chciałbym mówić tu zbyt wiele, widzowie, a zwłaszcza recenzenci sami wszystko zobaczą i ocenią; wydaje mi się tylko, że będzie to inscenizacja barwna, pełna ruchu, tańca, rytmu. A przy okazji — rewia mód: kostiumy sziemy według najnowszych wzorów! „Miłość szejka” ma wejść na afisz bezpośrednio po zakończeniu spektakli „Wiedeńskiej krwi”. Ale szkoda nam zbyt wcześnie je kończyć: „Wiedeńska krew” ma nadal kolosalne powodzenie: stale sto procentowa frekwencja — i to zapewniona co najmniej do połowy stycznia przyszłego roku. Przecież na operetkę w Krakowie chadza ok. 180.000 ludzi rocznie!

Wobec tego i Pańskiej „Miłości szejka” życzymy takiego powodzenia. Dziękujemy za rozmowę.

JERZY PARZYŃSKI



Szkoła Podstawowa nr 106 otrzymała imię Artura Grottgera

Mroźny dzień 13 grudnia br. przejdzie na trwałe do historii Szkoły Podstawowej nr 106 w Krakowie. Wczoraj właśnie — w 101 rocznicę śmierci wielkiego malarza — szkoła ta otrzymała jego imię.

Pierwszą część podniosłej uroczystości odbyła się w Teatrze im. Słowackiego. Zaszczycili ją swoją obecnością m. in. kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR dr Jerzy Jarowiecki, zastępca przewodniczącego Prezydium RN m. Krakowa dr Jan Garlicki, rektor ASP prof. Mieczysław Wejman, I sekretarz KD PZPR Kleparz Stanisław Gaćlarz, kurator Krakowskiego Okręgu Szkolnego Czesław Banach oraz prezes ZO ZPAP Józef Kluz. W wypełnionym Teatrze — harcerskie mundury, białe koszule i czerwone krawaty zetemesowców. Kurator Banach odczytuje uroczysty akt nadania Szkole Podstawowej 106 imienia Artura Grottgera. W chwilę później Szkoła otrzymuje sztandar. Orkiestra 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej gra hymn narodowy. Na sali Teatru dostrzegamy — oprócz młodzieży — znanych artystów i aktorów, przyjaciół Szkoły. W części artystycznej młodzież przedstawiła montaż słowno-muzyczny, zawierający zwięzłą informację o patronie swojej Szkoły. Ponadto Chór Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia odpiewał kilka pieśni, a wśród nich niezwykle piękną do tekstu Gaćlarza „Żołnierz z Westerplatte”.

Uczniowie złożyli wieńce i kwiaty u stóp pomnika Artura Grottgera, następnie wszyscy zebrani udali się na drugą część uroczystości do gmachu Szkoły przy ul. Litewskiej. Tam dr Jerzy Jarowiecki dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Artura Grottgera. Dyrektor Szkoły Anna Mielczarek serdecznie podziękowała Komitetowi Organizacyjnemu za wkład pracy w przystosowanie tej uroczystości. Kolejni goście przeszli na pierwsze i

drugie piętro, gdzie w westybulu znajduje się stała ekspozycja prac studentów i profesorów — dar mecenas Szkoły — krakowskiej ASP. W osobnej sali otwarto wystawę okolicznościową, poświęconą Grottgerowi. Znajduje się tam wiele prac uczniów tej Szkoły; wszystko wskazuje na to, że mecenas — ASP doczeka się w murach „sto szóstki” zdolnego narybku. (zs)

Fot. J. Lewicki

Z życia młodzieży szkół średnich

W niedzielę, o godz. 11 w sali Teatru „Grotteska” przy ul. Skarbowej 2 odbędzie się finał wojewódzkiego konkursu dla uczniów szkół średnich „Od PPR do PZPR”, zorganizowanego z okazji 20-tej rocznicy zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce. Po eliminacjach finałowej część artystyczna w wykonaniu zespołów młodzieżowych oraz krakowskich aktorów.

Również w niedzielę, o godz. 9.45 odbędzie się w Liceum Ogólnokształcącym im. Matejki w Wieliczce wręczenie sztandaru dla tej szkoły.

700 tysięcy złotych na kursy dla kobiet

Fundusz interwencyjny Wydz. Zatrudnienia Prez. RN, przeznaczony na dokształcanie kobiet — wyniesie w przyszłym roku ok. 700 tys. zł.

Dzięki tej kwocie będzie można zorganizować w 1969 r. szereg kursów, których absolwentki zdobędą kwalifikacje do pracy w zawodach: introligatorki, kreślarki, suwnicowej, sprzedawczyni, bufetowej, kelnerki, maszynistki biurowej, spawaczki.

Jeśli już o finansach mowa: co roku Wydział Zatrudnienia dysponuje 850 tys. złotych, które przeznaczone są na zasiłki pie-

Wystawa — koncert w „Zaścianku”

V międzynarodowa wystawa koperty płytowej i plakatu muzycznego otwarta zostanie 15 bm. w środowiskowym klubie studenckim „Zaścianek” przy ul. Reymonta 75. Po otwarciu ekspozycji o godz. 10 odbędzie się koncert zespołów muzyki poważnej (PWSM, Państw. Liceum Muzyczne) oraz muzyki jazzowej. W przerwie koncertu — seminarium poświęcone w całości muzyce. Podczas niedzielnej imprezy czynne będzie w „Zaścianku” stoisko płytowo-książkowe, zaś po koncercie odbędzie się wielka giełda płytowa.

Z kroniki MO

Na wniosek milicji aresztowano 44-letniego Jana Stafira i 33-letniego Jana Świątkę, zamieszkałych w Piekielniku (pow. Nowy Targ), znajdujących się pod zarzutem uprawiania kłusownictwa. Posiadali oni — nielegalnie — broń palną, przechowywaną w lesie. Funkcjonariuszom udało się odnaleźć kryjówkę, w której znajdowały się 2 strzelby myśliwskie i 11 naboi. (z)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sobota 14 Alfreda	Niedziela 15 Celiny
grudnia	

Teatry

SOBOTA

Słowackiego 19.15 „Rzecz listopadowa”. Modrzejewskiej 19.15 „Biografia”. Kameralny 19.15 „Moja córeczka”. Rozmaitości 19.15 „Nora”. Ludowy 19.15 „Ballada wigilijna”. Muzyce 19.15 „Wiedeńska krew”. Kolejarza 19 „Krowoderskie zuchy”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny — solista — K. Jakowicz (skrzypce).

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Łucja z Lammermooru”, 19.15 „Baba i Dziwo”. Modrzejewskiej 15 „Biografia”, 19.15 „Fantazy”. Kameralny 15 „Moja córeczka”, 19.15 „Mizantrop”. Rozmaitości 11 (zamkn.) 16 „Zaklęty jawor”. Ludowy 15 „Znaleziony kufer”, 19.15 „Małż i żona”. Grotteska 16 „Bajki pana Bajarza”. 19.15 „Skapiec”. Kolejarza 15, 19 „Krowoderskie zuchy”.

Kina

Kijów 16.30, 20 „Anna Karenina” (ZSRR 1. 16), Wolność 16, 19.15 „Lalka” (pol. 1. 14), Warszawa 13, 16.15, 19.30 „Lalka”. Uciecha 15.45, 18 20.15 „Dwa tygodnie we wrześniu” (fr. 1. 16). Apollo 10, 12.30 „Przesunąć się kochanie” (USA 1. 14), 15.30, 18, 20.30 „Synowie Katie Elder” (USA 1. 16). Szuka (studyjne) 10.15, 12.30 15.45, 18, 20.15 „Doktor Freud” (USA 1. 16), 22.30 „Buster bokserem”. M. Gwardia (Lubisz 15) 10, 12.15 „Na pomoc” (ang. 1. 11), 14.45, 17, 19.15 „Wilcze echa” (pol. 1. 14). Wrzos (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Wikingerowie” (fr. 1. 14). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 „Niewidzialny batalion” (jęg. 1. 11) Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Żołnierki” (wl. 1. 18), Maskotka (Dzierżyńskie-

go 55) 15.30, 17.45, 20 „Casanova 70” (wl. 1. 16). Wisła (Gazowa 21) 11 „Krzyżacy” (pol. 1. 12), 16, 18, 20 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum. 1. 14). Energetyk (Piaszów — Stadion) 17, 19 „Darling” (ang. 1. 18). Dom Turysty 20 „Testament gangstera” (fr. 1. 16). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Dzwonnik z Notre Dame” (fr. 1. 16). Dom Żołnierza (Lubisz 48) 15.45 „Za mną kanarie” (NRD 1. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Bicz boży” (pol. 1. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.30 „Quentin Durward” (USA 1. 11), ZBK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 „Włóczęgi północy” (USA 1. 7), Związkowiec (Grzegorzeczka 71) 17, 19 „Rzeka bez powrotu” (USA 1. 14). Fotoplastikon (Szczepańska 5) „Wybrzeże Kości Sionowej” (od 10 do 21).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.45, 18, 20.15 „Niezrozumiany” (wl. 1. 14). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Nagie ostrze” (ang. 1. 18). Światowid 16, 18, 20 „Dziesiąta ofiara” (wl. 1. 18). M. Sala 15, 17, 19 „W martwej petli” (radz. 1. 14), Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Życie małżeńskie „ONA” (fr. 1. 16). Orion (Podieże) 17.30 „Weekend w Zuydcot” (fr. 1. 16).

NIEDZIELA

Kijów 13, 16.30, 20 „Anna Karenina”. Wolność 11, 16, 19.15 „Lalka”. Warszawa 10, 13, 16.15, 19.30 „Lalka”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Dwa tygodnie we wrześniu”. Szuka 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Doktor Freud”. Zuch 15, 17, 19 „Niewidzialny batalion”. Maskotka 13.15 „Bajka o Mrozie Czarodziej” (radz. 1. 7), 15.30, 17.45, 20 „Casanova 70”. Wisła 11, 13 „Z piekła do Teksasu” (USA 1. 14), 15.30 „Krzyżacy”, 19 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA 1. 16). Energetyk 15, 17, 19 „Darling”. Chemik 14.45, 17, 19.15 „Dzwonnik z Notre Dame”. Dom Żołnierza 15.45, 18, 20.15 „Ostatni po bogu” (pol. 1. 14). Kultura 11 „Iwona, goła” (czeski 1. 7), 15.45, 18, 20.15 „Bicz boży”. Mikro 11, 15.45, 18, 20.30 „Quentin Durward”. Swoszowianka (Swoszowice) 18.30 „Testament gangstera” (fr. 1. 16). Apollo, M. Gwardia, Wrzos, Melodia, ZBK Prokocim, Związkowiec, Fotoplastikon — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Wrzos 11, 12, Melodia 11, 12, 13, Maskotka 11.15, 12.15, Dom Żołnierza 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Orion 15.30, 17.30 „Weekend w Zuydcot”. Świt d. i m. sala, Światowid d. i m. sala, Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI

Świt, d. sala 11, Światowid d. sala 11.15, Sfinks 10, 11, 12.

Dyżury

Chirurg., Intern., Urolog., Neurolog., Pediatr.: Prądnicka 35, Laryngolog.: Kopernika 23a Okulist.: Kopernika 38, Gruźlica dla mężczyzn: Zakrzówek dla kobiet: Skawińska 8 Pogot. Ratunk.: Siemradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50 i 657-57, Grzegorzki tel. 209-01 i 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 08, Pomoc Brogowa tel. 417-50 (od 7 do 22), Inform. o Usługach, Solńskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk.: tel. 422-22 i 417-70 Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg.: Trynitarska 11 (dzieci: do 1. 14 — Prokocim), Intern.: Kopernika 17, Neurolog.: Botaniczna 3, Pediatr.: Strzelecka 2. Pozostałe dyżury — jak w sobotę.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA

Kościuszki 18 (tien), Moglińska 16, Grodzka 17, Bronowicka 38, Zakopiańska 69, N. Huta: os. Teatralne 28 (tien), al. Rew. Październikowej 6 (tien).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od 9 do zmroku.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Zwycięstwa TSC Berlin i reprezentacji Krakowa w pierwszym dniu międzynarodowego turnieju

MIEDZYNARODOWY turniej siatkarzy inaugurował jubileusz 40-lecia Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Siatkowej. W turnieju, który odbywa się w hali Korony, biorą udział: czolowe zespoły NRD i Bulgarii: TSC Berlin i Lewski Sofia oraz reprezentacje Rzeszowa i Krakowa. Otwarcia turnieju dokonał prezes KOZPS — dr Zbigniew Wołowicz.

W pierwszym meczu, po mało ciekawej grze, TSC Berlin pokonał reprezentację Rzeszowa 2:0 (15:12, 15:1, 15:9). Siatkarze niemieccy posiadali przez cały mecz wyraźną przewagę i łatwo wygrali. W zespole zwycięzców najlepiej zagrali: Bruner i Brenner. Mecz sędziował p. Adamezyk.

W drugim spotkaniu reprezentacja Krakowa, w skład której wchodził siatkarze Hutnika, wy-

Rajd Londyn — Sydney

DO AUSTRALIJSKIEGO portu Fremantle zawinął statek „Chusan”, na pokładzie którego przybyli 72 załogi samochodowe startujące w Rajdzie Londyn—Sydney. Na szlakach australijskich samochodów będą mieli do przejechania 5.600 km. Start pierwszych załóg nastąpił w Perth dziś o godz. 4 rano czasu miejscowego. Przybycie pierwszych załóg do Sydney spodziewane jest we wtorek 17 bm. w godzinach popołudniowych.

Dokąd pójdziemy

Dziś

KOSZYKÓWKA
Godz. 19 Hala Korony:
Korona — Śląsk Wrocław
Godz. 19 Hala Wandz:
Sparta — Lech Poznań
(O mistrzostwo I ligi)

SIATKÓWKA
Godz. 15 Hala Korony:
Rzeszów — Kraków
TSC Berlin — Lewski Sofia
(Turniej z okazji 40-lecia KOZPS)

Godz. 17 Hala UJ:
AZS — Len Żyrardów
(C mistrzostwo II ligi drużyn żeńskich)

Jutro

KOSZYKÓWKA
Godz. 18 Hala Korony:
Korona — Lech Poznań
Godz. 18 Hala Wandz:
Sparta — Śląsk Wrocław
(O mistrzostwo I ligi)

Godz. 17 Hala UJ:
AZS — Resovia
(O mistrzostwo II ligi)

SIATKÓWKA
Godz. 10 Hala Korony:
Lewski Sofia — Rzeszów
TSC Berlin — Kraków
(Turniej z okazji 40-lecia KOZPS)

Godz. 12 Hala UJ:
AZS — Skra W-wa
(C mistrzostwo II ligi drużyn żeńskich)

Nie znał Jean-Paula, nie widział go, sprytnie bowiem pospieszono się z umieszczeniem go w gimnazjum na stałe.

Chłopiec mógłby, nieświadomie, dostarczyć dokładnych wiadomości, lecz Maigret wyobrażał sobie święte oburzenie sędziego śledczego na myśl o niepokojeniu dziecka, które przedwczoraj straciło ojca.

Pozostali Armand i Paulette.

Przeciw wzywaniu Armanda przemawiała jego ataki epilepsji. Przeciwnie do muru, może postarałby się o jeden — prawdziwy lub udany?

— Sądze, że chyba najlepiej by było przesłuchać Paulette Lachaume — powiedział wreszcie, wzdychając.
— Ma pan jakieś określone pytania dla niej?
— Pare Inne wynika z jej odpowiedzi.
— Chciałby pan, bym uprzedził jej adwokata?

Oczywiście. Radel będzie obecny. Z Angelotem wszystko musi być zgodne z przepisami. Maigret nie bez uczucia smętny wrzekał się swego gabinetu, swych przzwyczajnych, swych drobnych nawyków, włącznie z takimi, jak — w odpowiedniej chwili — przygotowanie kanapek, piwa lub kawę, czy też polecenie, by zastąpił go któryś z jego inspektorów, który — najniechętniej w świecie — zaczynał całe przesłuchanie od początku.

Przyjdzie dzień, wcześniej czy później, kiedy wszystko to będzie należało do przeszłości, a pracę Maigreta przejmą tacy jak Angelot, dobrze wychowani i nafszerowani dwulotkami.

— Telefonowałem do niego dziś rano — przyznał się komisarz.

Sędzia zmarszczył brwi.

— W sprawie tego przesłuchania?

Był już gotów bronić swych uprawnień.

— Nie, w sprawie dwóch wiadomości, które przed chwilą przekazałem panu. Aby nie niepokoić rodziny Lachaume, wolałem dowiedzieć się przez niego.

— Halo!... Proszę połączyć mnie z mecenasem Radelem... Andrzej Radel, tak... Halo... Andrzej?

Wczoraj, u Lachaume'ów, Maigret nie słyszał, by ci dwaj mówili do siebie po imieniu.

przeciwnikiem dla reprezentacji Krakowa. Tylko okresami w trzecim secie gra była równorzędna. Na wyróżnienie zasłużyli: w drużynie krakowskiej — Jezierski, Szymczyk i Szkutnik, w Lewskim — Kindekow. Sędziował p. Wesolowski.

A oto skład reprezentacji Krakowa: A. Adamski, Kobedza, Jezierski, Szymczyk, Szkutnik (Zieliński, Szewczyk).

Dziś w hali Korony dalszy ciąg turnieju.

(kas)

ECHO sportowe



Mecz bokserski Polska — Włochy wielkim wydarzeniem

NAJWIĘKSZYM wydarzeniem sportowym najbliższej niedzieli będzie mecz bokserski młodzieżowych reprezentacji Polski i Włoch, z cyklu rozgrywek o Puchar Europy, który rozegrany zostanie na ringu w Sosnowcu.

Występ pięściarzy włoskich wzbudza duże zainteresowanie. W zespole gości wystąpią bowiem dwaj olimpijczycy — Grassa i Facchinetti uczestnicy turnieju pięściarskiego w Meksyku, oraz wielu utalentowanych młodych pięściarzy, stanowiących wielką nadzieję Włoch na Igrzyska Olimpijskie w Monachium. Pięściarze Włoch znani są z nienagannej techniki, wielkiej bojowości, temperamentu i dobrej kondycji.

Drużyna Polski po zwycięstwie nad młodzieżową jedenastką ZSRR staje więc do kolejnej trudnej próby. Tylko 6 naszych pięściarzy, których widzieliśmy w meczu z ZSRR zobaczymy obecnie na ringu w Sosnowcu. Nie znaczy to jednak że pozostali to sami nowicjusze. Prochoń, Kokoszka czy Dubisz występowali już w reprezentacji młodzieżowej, natomiast zupełnie nowymi zawodnikami są tylko dwaj pięściarze a to: Wólkiewicz z Leszli i Zalewski z Górnika Wesoła.

Na marginesie warto dodać, że zainicjowane

Telegraficznie

BAGDAD. Olimpijska reprezentacja Polski w piłce nożnej pokonała reprezentację ZRA 1:0 (1:0).

BUDAPEST. W międzynarodowym meczu bokserskim juniorów Węgry wygrały z Polską 14:8.

MOSKWA. Po jeździe obowiązkowej międzynarodowych zawodników w jeździe figurowej na lodzie prowadziła Czetwieruchin (ZSRR).

GLASGOW. Bokserzy Szkocji wygrali z NRD 12:8.

PRUSZKÓW. W meczu bokserskim juniorów Warszawa przegrała z Wilnem 5:15.

KATOWICE. W międzynarodowym meczu w podnoszeniu ciężarów reprezentacja okręgu katowickiego przegrała z zespołem Pobieda Tbilisi 1:6.

Te mecze mogą zadecydować

Hokeiści Podhala i Cracovii grają na Śląsku



PO ZWYCIĘSTWIE nad Cracovią, Podhale umocniło swą pozycję w czołówce i ma teraz poważne szanse na awans do finałów i walkę o mistrzostwo Polski. Do pełnego szczęścia potrzebne są co najmniej 2 pkt. z najbliższych meczów wyjazdowych. A więc dwa remisy, bądź jedno zwycięstwo. W sobotę Podhale gra z Naprzodem w Janowie a w niedzielę z Baildonem w Katowicach.

Cracovia ma chyba kryzys poza sobą. Kierownictwo wyciągnęło wnioski z ostatnich niesnasek w zespole i już mecz z Podhalem wykazał, że zawodnicy grają coraz lepiej. Wprawdzie biało-czerwoni stracili bezpowrotnie szanse na awans do finału, ale nie powinni trwonić punktów, gdyż będą się one liczyć w następnej turze rozgrywek o miejsca od 5 do 10. Najbliższe mecze w sobotę z Baildonem a w niedzielę z Naprzodem powinny być przez krakowian potraktowane prestiżowo, powinni oni udowodnić, iż zaliczają się do czołówek krajowej. A poza tym niektórzy zawodnicy znajdują się w kadrze naro-

„Z zimą za pan'bra!”

Lodowiska dla dzieci i młodzieży



OTRZYMALIŚMY kolejne meldunki o urzędzeniu na apel „Echa”.
KKKFFIT, WKKFFIT i

ZMS ślizgawek dla dzieci i młodzieży. Lodowiska takie urządzą:

• MIEDZYSPOŁDZIELNIANE OGNI-SKO KULTURY FIZYCZNEJ INWALIDÓW „START” W KRAKOWIE na terenie Krakowskiej Spółdzielni Niewidomych. Tafla oświetlona i radiofonizowana.

• IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. ST. ANIOŁA W TARNOWIE - ŚWIERCZKOWIE. Jak informuje zast. dyr. Szkoły mgr Barbara Słowik tafla ma wymiary 50x30 m, oświetlona. W budynku szkolnym urządzono szatnię.

Dziękujemy i czekamy na dalsze zgłoszenia które należy nadsyłać na adres: **REDAKCJA „ECHA KRAKOWA”, KRAKÓW, UL. WISLIANA 2, dział sportowy.**

Koszykarki Wisły jadą do Wiednia

W **NADCHODZĄCY** wtorek wyjeżdżają do Wiednia pod wodzą z-cy kierownika sekcji płk Czesława Macudy, koszykarki mistrza Polski — Wisły, które 19 bm. grać będą mecz z mistrzyniami Austrii — Union Wiedeń. Rewanżowe spotkanie odbędzie się w styczniu w Krakowie.



Piłkarze Wisły wygrali w NRD

PIŁKARZE Wisły pokonali w Berlinie młodzieżową reprezentację NRD 4:2 (1:1) Bramki dla drużyny krakowskiej zdobyli: Skupnik 2 oraz Hausner i Kotlarezyk.

Jak już informowaliśmy, w Warszawie odbył się ślub znakomitego polskiego 400-metrowca — Jana Wernera z Zofią Bednarak. Panna młoda jest siostrą Elżbiety Bednarak-Zebrowskiej, reprezentantki Polski w biegu na 80 m płn. Uprawia również lekkoatletykę reprezentując barwy SKS Warszawianka.
Fot. CAF

Co-gdzie-kiedy?

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 16, 18, 19, 21, 23.50 15.45 „O Ludową Polskę”. 17 Na krak. rynku. 17.15 Słuchamy po raz pierwszy. 17.45 Aud. aktualna. 18.30 Publ. międzynarod. 18.45 22 lekcja jęz. franc. 19.07 Śpiewa „Śląsk”. 19.30 Matysiakiowie. 20.00 15-ka Radio-wa. 20.20 „Wędz Stolica” — irag. pow. 20.30 Melodie ludowe. 21.27 Wiadomości sport. 21.31 Recital tygodnia — H. Szerýng — skrzypce. 22.02 Filmowe przeboje. 22.20 Zespół Dziewiątko. 22.50 Zapraszamy do tańca. 23.15 „W paru słowach”. 23.20 Koncert muzyki rosyjskiej i radz. 0.05—3.00 Program z Warszawy.

NIEDZIELA

7.35 Przegląd prasy lit. 7.45 Zespół Lud. PR. 8.00 „Moskwa z melodią i piosenką”. 8.35 „Radioproblemy”. 8.45 „9 kwadransów z literaturą i muzyką”. Defilada rytmów. „Lilie” — słuch. poet. Koncert. „Perspektywy cudowne” — opow. S. Otwinowskiego. 19.30 Koncert życzeń. 12.10 „O czym mówią w świecie”. 12.30 Koncert muzyki oper. 13.30 „Podwzorek przy mikrofonie”. 15.00 Dla dzieci — „Ballada znan Sekwany”. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca. 16.30 Koncert Chopinowski. — z nagrań Belli Dawidowicz. 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Wziewór lit.-muzyczny. 20.33 Krak. aktualności sport. 20.43 Melodie egzotyczne. 21.22 Koncert melodii tan. 22.00 Ogólnopolskie wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.30 Niedzielne spotkania z muzyką. 23.34 Melodie.

Telewizja

SOBOTA

15.40 Program dnia. 15.45 TV kurs roln. 16.20 Program tygodnia. 16.45 Dziennik. 17.05 „Konkurs pięciu milionów”. 18.05 Człowiek i morze. 19 Wieczorne rozmowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 „Tele-Echo”. 20.50 Teatr Rozrywki: „Porwanie Sabinek”. 22.30 Dziennik. 22.45 Wiad. sport. 22.55 „Człowiek w cieniu” — film fab. ang.

NIEDZIELA

8.30 Program dnia. 8.35 TV kurs roln. 9.10 Przypominamy, radzimy. 9.20 PKF. 9.30 „W imieniu Rzeczypospolitej” — z cyklu „Stawka większa niż życie”. 10.30 Sprawozd. sport. 13.30 Dziennik. 13.40 Film z serii „Bonanza”. 14.30 Bajka o lisim ogniu — film radz. Piosenki Irlandii — film. 10 minut recenzji. 15.30 Przemiany. 16 „Warszawskie skrzydła” — z serii „Polacy na frontach II wojny światowej”. 16.15 „Zegary” z cyklu „Piórkiem i węglem”. 16.40 „W górę Wisły”. 16.55 „Najwcześniejsze komedie Elipa i Flapa” — film. 17.50 Klub sześciu kontynentów. 18.30 „Przeleciało ćwierć wieku” — scenariusz S. Grodzkiej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Witaj smutku” — film fab. USA. 21.35 Niedziela sport. 21.55 Sprawozd. z meczu koszykówki AZS- W-wa — Legia W-wa.

Wystawy-muzea

Wawel (niedz. 9—17), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Karty z dziejów walki rewolucyjnej (10—15), Muzeum Historyczne: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (niedz. 10—14), Rynek Gł. 35: Szopki krak. (10—17), Stara Bożnica, Szeroka 24 (10—14), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (10—16), Dom Matejki, Floriańska 41: Drzeworyty tematów architekt. wg rysunków J. Matejki (10—15), Sztalski, pl. Szepepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w. XIV—XVIII (10—16), Czartoryskich, Pijarska 15: Sztuka europ. pamiątki historyczne (9—15), Nowy Gmach, 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w., miniatura portret. St. Marszałkowiec (10—16), Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Archeologia Małopolski, Starożytny Egipt, Pradzieje N. Huty (10—13), Pawilon Wystawowy, pl. Szepepański 3a: Wystawa Grupy Wrocław. Grafika i rzeźba rumuńska (11—18), Galeria: Przymat, Łobzowska 3: Grafika B. Buffeta (11—22), Arkady, pl. Szepepański 3: Afan Ramić (Jug.) — malarstwo (11—18), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograf. W. Michalika (sob. 10—18, niedz. 10—14), SHS, Rynek Gł. 22: Górnośląskie malarstwo amat. (11—15), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo B. Hayduka (11—18).

GEORGE SIMENON
MAIGRET I OPORNI ŚWIADKOWIE

— Słuchaj... Jest u mnie właśnie komisarz Maigret... Sledztwo doszło do punktu, w którym przeprowadzenie pewnych przesłuchań wydaje się niezbędne... No tak, oczywiście, że u mnie... Nie! Nie mam zamiaru niepokoić starych rodziców... Jego też nie... w każdym razie nie teraz... Co?... Co mówi lekarz? Ach!... Tak, Paulette Lachaume... Zgodna... Czekam na telefon od ciebie.

Odłożył słuchawkę i uznał za wskazane wyjaśnić: — Byliśmy razem na prawie... Powiedział mi, że Armand Lachaume jest chory... Wczoraj wieczorem miał dość gwałtowny atak... Wzywano lekarza, który od rana znowu jest przy nim... — A Paulette?

— Radel ma zaraz dać mi odpowiedź. Przypuszczam, że przywiezie mi ją jeszcze przed południem. Sędzia, zakłopotany, odkaslnął, bawił się nożem do papieru.

— W stadium, w jakim się sprawa obecnie znajduje, będzie bardziej zgodne z przepisami, jeśli to ja będę zadawał pytania, a pan nie będzie się wtrącał, chyba tylko w razie koniecznej potrzeby. Przypuszczam, że nie ma pan żadnych zastrzeżeń?

Maigret miał mnóstwo zastrzeżeń, ale na co zdołałby się mówić?

— Będzie, jak pan sobie życzy.

— Uważam natomiast za zupełnie naturalne, żeby mi pan podał na piśmie, te punkty, na które — zdaniem pana — powinienem położyć specjalny nacisk. Maigret kiwnął głową na znak zgody.

— Dosłownie parę słów na karteczce. Pełnie nieoficjalnie.